

Pamięć Polski



LISTA KRAJOWA
PROGRAMU
UNESCO
„PAMIĘĆ ŚWIATA”



Konstantynów

Komarno

Droblin

Leszna

Burzilówka

Południe

Osovka

Witulin

FOLWARK

WORGULE

FOLWARK

FOLWARK

WORGULE

FOLWARK

FOLWARK

ONIECZKI

Lukowce

FOLWARK

ROZKOSZ

RZYNIEC

SLAWACINEKI

BIAŁA

BIAŁKA

Surmace

Předmieście

Sidorów

Rzeczka Ruzawa

Wioski Funduszone do Probostwa Białobrz.

BIAŁA

Wolka

Łęczęwka

Danówka

FOLWARK

Shyrowka

Łęczęwka

Burwin

Krasowka

Rzeczka Łęczęwka

Studzińska

Łomazy

Kolombrod

Pamięć Polski



LISTA KRAJOWA
PROGRAMU
UNESCO
„PAMIĘĆ ŚWIATA”

WARSZAWA 2021



ARCHIWA
PAŃSTWOWE

Katalog i wystawa przygotowane w związku z ogłoszeniem nominacji w ramach IV Edycji Listy Krajowej Programu UNESCO „Pamięć Świata”

KURATOR WYSTAWY: Anna Krochmal

OPRACOWANIE KOMENTARZY DO WYSTAWY I KATALOGU: Anna Krochmal

W KATALOGU WYKORZYSTANO MATERIAŁY OTRZYMANE OD:

Archiwum Diecezjalnego w Pelplinie, Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Państwowego w Katowicach, Archiwum Państwowego w Lublinie, Archiwum Państwowego w Toruniu, Archiwum Państwowego we Wrocławiu, Biblioteki Narodowej w Warszawie, Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku, Biblioteki Jagiellońskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Płockiego Towarzystwa Naukowego w Płocku, Polskiego Radia S. A. w Warszawie, Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu.

Fotografie pochodzą ze zbiorów wyżej wymienionych instytucji.

Kopie cyfrowe dokumentów dostępne na stronie pamiecpolski.archiwa.gov.pl

© Copyright by Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych
ul. Rakowiecka 2D, 02-517 Warszawa

REALIZACJA NA ZLECENIE WYDAWCY: Podpunkt

Wydanie I

Nakład 1000 egz.

PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD: Emilka Bojańczyk / Podpunkt

FOTOEDYCJA: Damian K. Dudek

DRUK I OPRAWA: Drukarnia Akapit

Na wyklejkach wykorzystano elementy z Atlasu Mappy Hrabstwa Bialskiego z 1781 r. (ze zbiorów Płockiego Towarzystwa Naukowego) oraz z Mapy Księstwa Pszczyńskiego z 1636 r. (z zasobu Archiwum Państwowego w Katowicach)

Publikację złożono krojem Neue Haas Unica W1G i wydrukowano na papierze Curious Matter oraz Arctic Volume

Warszawa 2021

ISBN: 978-83-66739-27-7

ORGANIZATORZY



Polski Komitet Programu UNESCO
Pamięć Świata



ARCHIWA
PAŃSTWOWE

WSPÓLORGANIZATORZY



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu.



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY



PATRONAT HONOROWY PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ANDRZEJA DUDY

Archiwa Państwowe to instytucje odgrywające fundamentalną rolę w zachowaniu pamięci i tożsamości narodu, a także mające kluczowe znaczenie dla przyszłości państwa i jego obywateli. Jako instytucje z ponad 200-letnią tradycją chronią polski narodowy zasób dokumentacyjny, wytworzony od średniowiecza do współczesności. Ich misją jest trwałe zabezpieczenie świadectw przeszłości i teraźniejszości oraz zapewnienie do nich powszechnego dostępu w celu wspierania rozwoju państwa i społeczeństwa obywatelskiego.

Archiwa Państwowe od wielu lat aktywnie angażują się w inicjatywy międzynarodowe mające na celu ochronę dziedzictwa dokumentacyjnego wytworzonego na przestrzeni dziejów przez społeczeństwa, narody i poszczególne jednostki. Jednym z najważniejszych przedsięwzięć tego typu jest program UNESCO „Pamięć Świata” (*Memory of the World*) realizowany od 1992 r. Stanowi on odpowiedź społeczności międzynarodowej na dotkliwe straty, które poniosło dziedzictwo dokumentacyjne w XX stuleciu, jak też wychodzi naprzeciw wyzwaniom współczesności, w tym gwałtownemu rozwojowi technologicznemu. Jego głównym celem jest zachowanie wielowiekowego dziedzictwa dokumentacyjnego ludzkości, nie tylko poprzez działanie na rzecz jego ochrony, ale też podnoszenie świadomości na temat jego istnienia i znaczenia oraz jak najszersze udostępnianie wszystkim zainteresowanym. W ramach programu tworzone są trzy rodzaje rejestrów obejmujących najważniejsze zabytki piśmiennictwa: lista światowa oraz listy regionalne i krajowe.

Od 1997 roku najcenniejsze archiwalia z różnych krajów wpisywane są na listę światową programu. Obecnie znajduje się na niej 527 obiektów z kilkuset państw. Polskie wpisy obejmują 17 unikalnych obiektów dokumentacyjnych, co stawia Polskę na trzecim miejscu w świecie po Niemczech (23 wpisy) i Wielkiej Brytanii (23 wpisy). Wśród nich znajdują się najważniejsze dokumenty państwa polskiego przechowywane w sieci Archiwów Państwowych: akt Unii Lubelskiej z 1569 r., akt Konfederacji Generalnej Warszawskiej z 1573 r., Księga Henrykowska, akta i biblioteka Braci Czeskich, polsko-tureckie traktaty pokojowe, Archiwum Radziwiłłów i Księgozbiór Nieświeski, Archiwum Komisji Edukacji Narodowej, Archiwum Biura Odbudowy Stolicy.

Polską Listę Krajową Programu „Pamięć Świata” zainicjowano w 2014 r. Trafiają na nią najcenniejsze dokumenty i zbiory będące w posiadaniu różnych instytucji nie tylko w Polsce, ale też poza jej granicami, mające szczególne znaczenie dla dziedzictwa kulturowego, historii i tradycji polskiej. Są to świadectwa naszej przeszłości, które wywarły znaczący wpływ na dzieje państwa i narodu, stanowią przykład szczególnie istotnej tradycji kulturowej i cywilizacyjnej oraz dokonań umysłu człowieka, cechuje je autentyczność, unikalna forma artystyczna oraz unikatowy charakter nośnika zapisu informacji.

W kolejnych trzech edycjach programu, zrealizowanych w latach 2014, 2016 i 2018 na Listę Krajową wpisanych zostało ogółem 43 obiekty. Znalazły się na niej m. in.: akt unii polsko-litewskiej w Krewie z 1385 r., Złoty Kodeks Gnieźnieński, Kronika Galla Anonima, Konstytucja 3 Maja, akta Powstania Styczniowego, rękopis „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza, memoriał Ignacego Jana Paderewskiego o odbudowie państwa polskiego, czy też dokumenty dotyczące długiego procesu odzyskiwania niepodległości przez państwo polskie. Wśród uhonorowanych w ten sposób instytucji przechowujących ważne dziedzictwo dokumentacyjne znalazły się poza Archiwami Państwowymi, biblioteki, muzea, instytucje kultury oraz organizacje i stowarzyszenia prowadzące działalność naukową lub społeczno-kulturalną, w tym instytucje polonijne.

Ogłaszana w dniu 10 czerwca 2021 r. IV edycja Listy Krajowej Programu UNESCO „Pamięć Świata” obejmuje 15 nowych wpisów z 12 instytucji pamięci z całej Polski. Trafiły na nią unikalne dokumenty epoki średniowiecza, w tym przywilej lokacyjny dla Chełmna i Torunia z 1251 r., pergaminowy dokument króla Przemysła II z najstarszym wizerunkiem herbu Państwa Polskiego z 1295 r., dokument króla Kazimierza Wielkiego zezwalający na osadnictwo i działalność społeczności ormiańskiej na ziemiach polskich oraz unikalna pod względem formy i treści kolekcja rotulusów zakonu premonstratensów na Ołbinie we Wrocławiu. Ważnym obiektem są Acta Tomiciana, czyli tzw. „Teki Górskiego” – jeden z podstawowych zbiorów rękopisów do historii Polski i krajów sąsiednich w okresie Odrodzenia. Na listę trafiły również akta Trybunału Koronnego Lubelskiego, instytucji stanowiącej podstawę demokracji szlacheckiej oraz kultury prawnej dawnej Rzeczypospolitej, czy też pięć egzemplarzy traktatów astronomicznych światowej sławy astronoma z Gdańska, Jana Heweliusza. Wyjątkową wartość poznawczą i historyczną mają wybitne dzieła kartograficzne, reprezentowane przez rękopiśmienną XVII-wieczną mapę Księstwa Pszczyńskiego oraz tzw. Atlas Radziwiłłowski, dotyczący hrabstwa białskiego zarządzanego przez jeden z najpotężniejszych rodów ówczesnej Rzeczypospolitej. W obecnej edycji Listy Krajowej nie zabrakło materiałów dotyczących

artystycznej twórczości literackiej oraz muzycznej. Do tej grupy wyróżnionych obiektów należą: rękopisy utworów Fryderyka Chopina, autograf „Balladyny” Juliusza Słowackiego oraz rękopiśmienna spuścizna wieszczą przechowywana w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich, a także rękopis zbioru wierszy Krzysztofa Kamila Baczyńskiego *W żalu najczystszym* tworzony w czasach wojennej apokalipsy. Z Archiwum Polskiego Radia pochodzi wyjątkowa kolekcja dokumentów dźwiękowych z września 1939 r. nagranych w atakowanej przez wojska niemieckie Warszawie. Z pełną listą dokumentów uhonorowanych w obecnej, jak i trzech poprzednich edycjach Listy Krajowej można zapoznać się na stronie internetowej programu: pamiecpolski.archiwa.gov.pl

Wszystkie wyróżnione w obecnej edycji obiekty są prezentowane na przygotowanej z tej okazji ekspozycji zatytułowanej: Pamięć Polski. IV Edycja Listy Krajowej Programu UNESCO „Pamięć Świata”. Będzie ona dostępna w centrum Warszawy przed budynkiem Kordegardy do końca czerwca br. Towarzyszy jej oddawany w ręce czytelników katalog zawierający poszerzone komentarze historyczne do poszczególnych dokumentów i kolekcji wraz z bogatym materiałem ilustracyjnym. Wystawa w kolejnych miesiącach będzie eksponowana w tych miastach w Polsce, w których mają swoje siedziby uhonorowane wpisami instytucje.

Kolejne edycje Listy Krajowej Programu UNESCO „Pamięć Świata” oraz towarzyszący im program „Pamięć Polski” realizowany przez sieć Archiwów Państwowych to inicjatywy o ogromnym znaczeniu w skali kraju. Polska w szczególnie tragiczny sposób doświadczyła katastrofalnych strat dziedzictwa dokumentacyjnego, będących wynikiem wielu wydarzeń historycznych, w tym braku własnej państwowości od końca XVIII stulecia do 1918 r., czy dwóch wojen światowych. Przedsięwzięcia te pozwalają uświadomić szerokim kręgom społeczeństwa rangę i znaczenie zachowanych do obecnych czasów źródeł z naszej przeszłości dla kształtowania tożsamości narodowej. Równocześnie są doskonałą okazją do popularyzacji wiedzy o zbiorach dokumentów świadczących o naszym wspólnym dziedzictwie duchowym i kulturowym.

dr Paweł Pietrzyk

Przewodniczący Komitetu Krajowego Programu UNESCO
„Pamięć Świata”
Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych

Spis obiektów

- Przywilej Chełmiński 9
- Dokument króla Przemysła II 15
- Średniowieczne rotulusy
z klasztoru Premonstratensów
na Ołbinie we Wrocławiu 19
- Dokument króla Kazimierza
Wielkiego dla biskupa ormiańskiego
Grzegorza we Lwowie 23
- Teki Górskiego – zbiór rękopisów do historii
Polski i krajów sąsiednich 27
- Trybunał Koronny Lubelski 31
- Archiwum Ordynacji Zamojskiej
ze Zwierzyńca 35
- Mapa Księstwa Pszczyńskiego 41
- Dzieła Jana Heweliusza 47
- Rękopiśmienny atlas Mappy
Hrabstwa Białskiego 53
- Kolekcja utworów Fryderyka Chopina 57
- Rękopis *Ballady* Juliusza Słowackiego 61
- Rękopiśmienna spuścizna Juliusza
Słowackiego 65
- Kolekcja płyt gramofonowych
Polskiego Radia 69
- Rękopis zbioru wierszy Krzysztofa Kamila
Baczyńskiego *W żalu najczystszym* 73

Przywilej Chełmiński

1 PAŹDZIERNIKA 1251 R.

Archiwum Państwowe
w Toruniu

[Faint, mostly illegible handwritten text in a historical script, likely Latin or Polish, covering the majority of the page.]





Prawo chełmińskie, stanowiące odmianę stosowanego w średniowieczu w krajach europejskich prawa niemieckiego, wywarło znaczący wpływ na powstanie i sposób organizacji wielu ośrodków miejskich na ziemiach polskich i poza nimi.

Pergaminowy dokument z 1251 r. odnawiający akt lokacji (nadania praw miejskich) dla dwóch miast: Chełmna i Torunia jest najstarszym z wpisywanych obecnie obiektów na Listę Krajową Programu UNESCO „Pamięć Świata”. Zastąpił on pierwotny dokument lokacyjny, wydany dla obu ośrodków miejskich w 1233 r., a zniszczony w pożarze w 1244 r. Jego unikatowość polega na ustanowieniu nowego prawa miejskiego, łączącego w sobie elementy innych wzorców ustrojowych obecnych na ziemiach polskich. Prawo chełmińskie zawierało w sobie elementy innych wersji lokalnych prawa niemieckiego, w tym prawa magdeburskiego i flamandzkiego, śląskiego prawa górniczego, a nawet nawiązywało do węgierskiej Złotej Bulli z 1222 r.

Wprowadzało ono nowatorskie zasady ustrojowe, prawne, gospodarcze i przestrzenne, powszechne na Zachodzie Europy. Ustanawiało nieznaną wcześniej instytucję rady miejskiej oraz liberalne przepisy dotyczące służby wojskowej i dziedziczenia (dopuszczało prawo dziedziczenia przez kobiety).



Przywilej chełmiński stał się wzorcem ustrojowym dla ponad 220 innych miast zlokalizowanych na terenie państwa Zakonu Krzyżackiego oraz na Kujawach, ziemi dobrzyńskiej, Mazowszu (np. Warszawa i Płock), Podlasiu, a nawet w Siedmiogrodzie (miasto Kronstadt-Braşow).

Najdłużej, bo aż do rozbiorów państwa polskiego w końcu XVIII stulecia, stosowano prawo chełmińskie na terenie Prus Królewskich. Jako obowiązujące dla wszystkich mieszkańców, w tym szlachty wprowadził je na tym obszarze w 1476 r. król Kazimierz Jagiellończyk. Na prawie chełmińskim lokowano też liczne wsie, m. in. na terenie Warmii.

Prawo chełmińskie miało też duże znaczenie dla rozwoju sądownictwa na ziemiach polskich. W Chełmnie ustanowiono odrębny sąd wyższy prawa niemieckiego, wskutek czego w sprawach spornych nie trzeba już było odwoływać się do Magdeburga. Wymierzone kary zgodnie z prawem chełmińskim były o połowę niższe niż wydawane przez sądy oparte na prawie magdeburskim.

Bardzo nowatorskim rozwiązaniem było przyjęcie tzw. sukcesji flamandzkiej w prawie spadkowym. Dopuszczała ona do dziedziczenia kobiety oraz krewnych w linii bocznej.



W ciągu kilku stuleci stosowania prawa chełmińskiego ulegało ono licznym modyfikacjom wraz z następującymi zmianami politycznymi, gospodarczymi i kulturowymi. Pierwsze poważne zmiany wprowadzono po włączeniu Prus Królewskich do Królestwa Polskiego w 1466 r. Podjęto wówczas próby ujednoczenia i kodyfikacji *ius culmense*. Prace te kontynuowano w XVI w. za rządów króla Zygmunta II Augusta, który na wniosek księcia pruskiego i zarazem wielkiego mistrza Zakonu Krzyżackiego Albrechta Hohenzollerna powołał specjalną komisję kodyfikacyjną do opracowania właściwej rewizji prawa chełmińskiego. Obradowała ona pod przewodnictwem znanego biskupa warmińskiego Stanisława Hozjusza. W latach 1552–1554 komisja opracowała projekt nazwany w XVIII wieku „pierwszą rewizją lidzbarską prawa chełmińskiego”. Spotkała się ona z silnym oporem szlachty, głównie ze względu na liberalne zasady prawa spadkowego przyznające córkom prawa na równi z synami, a wdowom po bezpotomnie zmarłych mężach – połowę ich wspólnego majątku. W rezultacie opracowanie rewizji uległo przedłużeniu.

Największe znaczenie miała tzw. rewizja toruńska z 1594 r., przygotowana przez przedstawicieli mieszczaństwa na czele z syndykiem gdańskim Henrykiem Lemke oraz burmistrzem malborskim Grzegorzem Heese. Historycy zajmujący się prawem chełmińskim określają ją mianem „najwyższego osiągnięcia myśli prawnej w dawnej Rzeczypospolitej, zarówno jeśli chodzi o bogactwo norm, daleko zaawansowaną i zbliżoną do współczesnej systematykę tej kodyfikacji, jak też dzięki oddzieleniu procesu karnego od cywilnego”.

Przywilej chełmiński z 1251 r. wystawiony został w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach. Jeden z nich jest obecnie przechowywany w Archiwum Państwowym w Toruniu. Drugi znajduje się w Tajnym Archiwum Państwowym Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie. W ocenie Gwido Kische, jednego z wydawców przywileju, jego treść odbiega znacznie od przeciętnych przywilejów lokacyjnych miejskich i jest on swoistą wielką kartą swobód wszystkich późniejszych stanów zakonnego państwa krzyżackiego. Na postępowy jak na owe czasy charakter tego dokumentu wpływ miał wyrzec ówczesny protektor Zakonu Krzyżackiego – książę ze śląskiej linii dynastii Piastów – Henryk Brodaty, który zdaniem badaczy „był w bardzo złych stosunkach z Magdeburgiem”.

Oryginał dokumentu był przechowywany do II wojny światowej w Archiwum Miejskim w Toruniu (w Ratuszu Staromiejskim). Wywieziony przez Niemców wraz z najcenniejszymi archiwaliami do kopalni Grasleben koło Hanoweru został rewindykowany do Torunia po 1945 r. Od 1959 r. znajduje się w zasobie Archiwum Państwowego w Toruniu.

Co najmniej od połowy XVI w. dokument przechowywany był w dębowej tubie (zachowana do dziś), zamykanej na kłódkę, wyściełanej pergaminem, wzmocnionej żelaznymi okuciami, na obu końcach obitej blachami zaopatrzonymi w otwory w celu lepszej wentylacji.

Obecnie Chełmno wraz z Toruniem, lokowane w latach 30-tych XIII w. są najstarszymi miastami regionu i północnej Polski. W 2005 Stare Miasto w Chełmnie zostało wpisane na listę pomników historii. Z kolei toruńska Starówka od 1997 r. znajduje się na Liście Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.

Dokument króla Przemysła II

15 SIERPNIA 1295 R.

Archiwum Diecezjalne
w Pelplinie

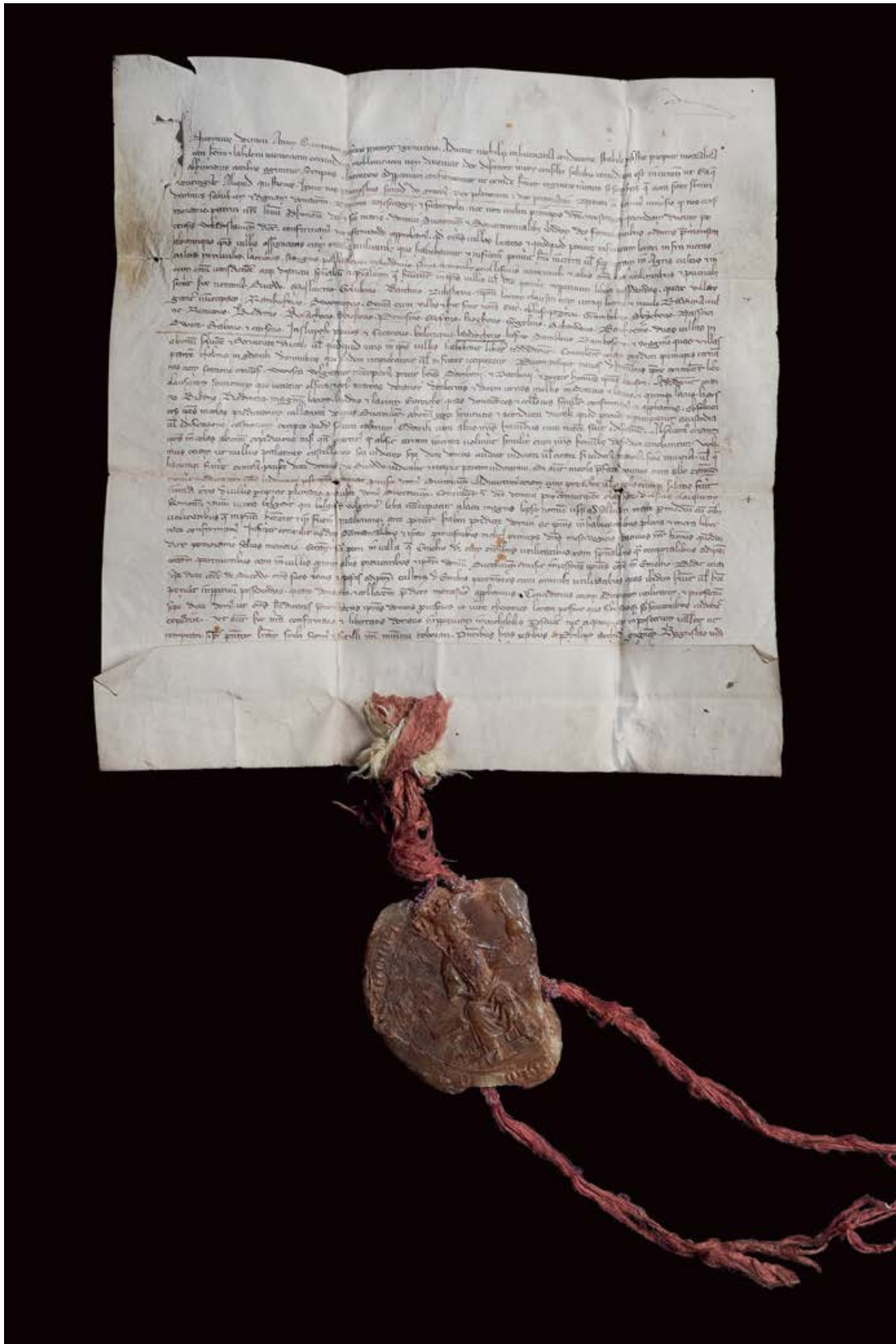
Przemysław II (1257–1296), książę Wielkopolski i król polski od 1295 r. odegrał znaczącą rolę w dziejach państwa polskiego. Przeciwstawiając się ekspansywnej polityce Brandenburgii oraz w wyniku układów zawieranych z książętami poszczególnych dzielnic skupił pod swoją władzą Pomorze Gdańskie i Wielkopolskę, co stało się zaczątkiem odrodzenia Królestwa Polskiego. 26 czerwca 1295 r. Przemysław II koronował się w Gnieźnie na króla i przyjął tytuł *króla Polaków i księcia Pomorza*.

W Archiwum Diecezjalnym w Pelplinie zachował się do naszych czasów pergaminowy dokument króla Przemysła II, z pieczęcią majestatową, dającą początek herbowi Państwa Polskiego. Dokumentem tym, wystawionym w Świeciu nad Wisłą 15 sierpnia 1295 r. Przemysław II, król polski i książę pomorski, potwierdza klasztorowi norbertanek w Żukowie pod Gdańskiem posiadane przywileje.

O wyjątkowym znaczeniu i randze dokumentu decyduje zawieszona na jedwabnym sznurze, woskowa pieczęć majestatowa króla, na której po raz pierwszy pojawia się wizerunek Orła Białego w koronie użyty w roli herbu Królestwa Polskiego.

Koronacja Przemysła II w katedrze w Gnieźnie była pierwszym takim wydarzeniem od czasów Bolesława Śmiałego (w 1076 r.). Dokonał jej arcybiskup gnieźnieński i bliski doradca księcia Jakub Świnka za zgodą papieża Bonifacego VIII. Sprzeciw wobec koronacji wyraził polityczny przeciwnik Przemysła, król czeski Wacław. Wywołała też ona niezadowolenie władców Brandenburgii, gdyż umacniała panowanie Przemysła na Pomorzu Gdańskim. 8 lutego 1296 r. z inspiracji Brandenburczyków dokonano porwania i zabicia króla w okolicy Rogoźna w Wielkopolsce. Artystyczne wizje tragicznej śmierci króla przedstawili znani polscy malarze – Jan Matejko i Wojciech Gerson.

Po skrytobójczej śmierci Przemysła II jego herb przedstawiający Orła Białego przejął Wacław II Czeski, a na trwałe przywrócił Władysław Łokietek w 1320 roku. Odtąd Biały Orzeł z koroną stał się najważniejszym symbolem państwowym Polski.



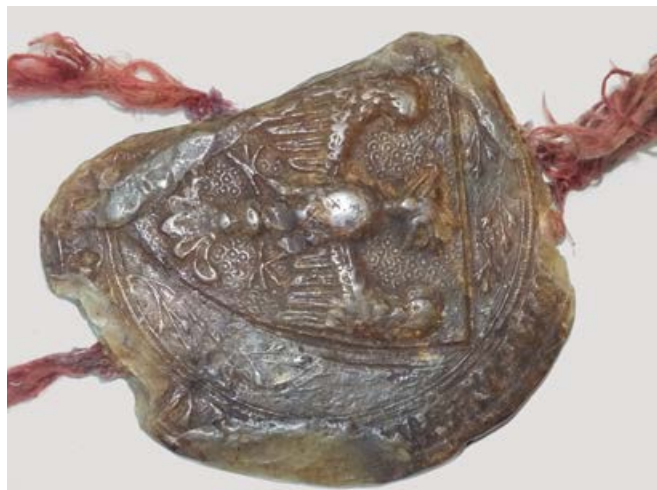
Awers pieczęci, zachowanej w Archiwum Pelplińskim, przedstawia króla zasiadającego na skrzyniowym tronie, w stroju koronacyjnym, w koronie, z berłem w prawej oraz jabłkiem z krzyżem w lewej ręce. Po prawej stronie króla znajduje się hełm rycerski opatrzony pióropuszem i klejnotem z gwiazdą. W otoku widnieje majuskułowy napis: *S[igillum] Premislīi II Dei gratia Regis Polo[no]rum et Ducis Pomeraniae*. Na rewersie zamieszczono w ozdobionym wicią roślinną polu tarczę ostrołukową z wizerunkiem Orła o uniesionej wysoko głowie z koroną. W otoku znajduje się majuskułowy napis: *+Reddidit Ipse [Potens, Deus?] Victricia Signa Polonis+*.

Przed II wojną światową istniały w Polsce trzy takie pieczęcie, dwie z nich zaginęły. Obecnie pelpliński egzemplarz stanowi unikatowy zabytek w skali kraju.

Dokument dla sióstr norbertanek przechowywany był w archiwum klasztornym w Żukowie. Od kasaty klasztoru przez rząd pruski w 1834 r. znajduje się w zasobie Archiwum Diecezjalnego w Pelplinie (obecnie w dziale akt zakonnych – Monastica).

Wystawca omawianego dokumentu – król Przemysław II z dynastii Piastów jest obecnie postacią nieco zapomnianą, choć jego rządy w Wielkopolsce były na tle tamtej epoki stosunkowo pomyślne i pokojowe. Prowadzone przez niego konflikty zbrojne miały lokalny ograniczony charakter i były wojnami obronnymi. Z czasów jego panowania zachowało się ogółem ponad 200 dyplomów (dokumentów), z czego aż 135 (67%) wystawionych zostało dla duchowieństwa i Kościoła katolickiego.

Po jego śmierci kontynuowano proces jednoczenia ziem polskich, Dzieło zapoczątkowane przez Przemysła uwieńczyła koronacja Władysława Łokietka w 1320 r., kończąca długi okres rozbicia dzielnicowego. Znany dziejopis Jan Długosz podsumowując dokonania króla Przemysła podkreślał też jego zasługi dla ustanowienia godła państwa polskiego. Nawiązując do pierwszej majestatycznej pieczęci królewskiej Długosz zwracał uwagę, że był to władca, który „pierwszy zwrócił Polakom godła ich zwycięskie”.



Średniowieczne
rotulusy z klasztoru
Premonstratensów na
Ołbinie we Wrocławiu

1257, 1305-1370

Archiwum Państwowe
we Wrocławiu



Premonstratensi (norbertanie) – zakon oparty na regule św. Augustyna – nazwę swą zawdzięcza pierwszemu opactwu utworzonemu przez św. Norberta w Prémontré koło Laon we Francji. Od imienia założyciela zakon nazywany był też mianem norbertanów. Z czasem premonstratensi rozprzestrzenili się w całej średniowiecznej Europie. Pierwszy klasztor na ziemiach polskich powstał prawdopodobnie w I połowie XII w. w Kościelnej Wsi koło Kalisza. Około 1190 r. powołano nowe opactwo męskie w miejscowości Ołbin pod Wrocławiem (obecnie dzielnica miasta)¹. Zakon zajął byłe opactwo benedyktyńskie ufundowane na Ołbinie w latach 30. XII w. przez śląskiego możnowładcę, Piotra Włostowica. Klasztor premonstratensów przetrwał do początku XVI w. i został zburzony przez mieszczan wrocławskich. W obliczu groźby najazdu tureckiego 14 października 1529 roku rozpoczęła się pospieszna rozbiórka opactwa. Obawiano się, że zabudowania klasztorne mogą stać się punktem oparcia dla najeźdźców. Zakonnikom przekazano klasztor pofranciszkański przy kościele św. Jakuba we Wrocławiu.

1 Ołbin (niem. Elbing) – miejscowość notowana w źródłach od 1175 r. Do początku XIX w. znajdowała się poza granicami i murami miejskimi Wrocławia. W 1807 r. po zajęciu Wrocławia przez wojska napoleońskie oraz zburzeniu murów miejskich, Ołbin włączono w granice miasta jako część Przedmieścia Odrzańskiego. Obecnie stanowi dzielnicę Wrocławia, położoną na północ od Ostrowa Tumskiego.

Prace wyburzeniowe trwały cztery tygodnie. Materiał uzyskany z rozbiórki posłużył m.in. do wybrukowania Nowego Targu we Wrocławiu i budowy domu Heinricha Rybicha. Fragmenty rzeźbiarskie w 1529 roku wmurowano w fasadę szpitala Wszystkich Świętych i wieżę Bramy Mikołajskiej. W 1546 roku portal z opactwa umieszczono w południowej elewacji katedry św. Marii Magdaleny we Wrocławiu, gdzie znajduje się do dziś.

Wyjątkowym śladem działalności zakonników na Ołbinie jest 11 średniowiecznych rotulusów stanowiących unikalną pod względem treści oraz formy kolekcję dokumentów w Archiwum Państwowym we Wrocławiu. Ukazują one historię klasztoru, spory majątkowe prowadzone przez wrocławskich premonstratensów, są również źródłem do historii zwyczajów prawnych na ziemiach polskich, sądownictwa kościelnego oraz wczesnych dziejów notariatu publicznego.

Rotulusy to unikatowa w skali polskiej i rzadka w krajach Europy Zachodniej forma dokumentu. Wywodzi się ona ze starożytności, ze zwoju papirusowego, a następnie pergaminowego. Średniowieczne rotulusy składają się z połączonych kart pergaminowych, zapisywanych równolegle do krótszej krawędzi, nawijanych najczęściej na drewniane drążki.

Stosowano je do zapisywania tekstów liturgicznych, suplik do papieża, opisywania spraw majątkowych i sądowniczych.

Wśród egzemplarzy wrocławskich znajduje się jeden z najdłuższych zachowanych w Europie (liczący 34 m) oraz jeden z najstarszych tego typu dokumentów (z 1257 r.). Poza Wrocławiem zachował się w takiej formie tylko jeden dokument w Polsce. Formę rotulusa ma rejestr cudów przypisywanych św. Stanisławowi, przechowywany obecnie w Muzeum Archidiecezjalnym w Krakowie.

Dokumenty te są ważnym świadectwem trwania polskości i języka polskiego na obszarze XIV-wiecznego Śląska, zmieniającego strukturę etniczną ludności pod wpływem kolonizacji niemieckiej.

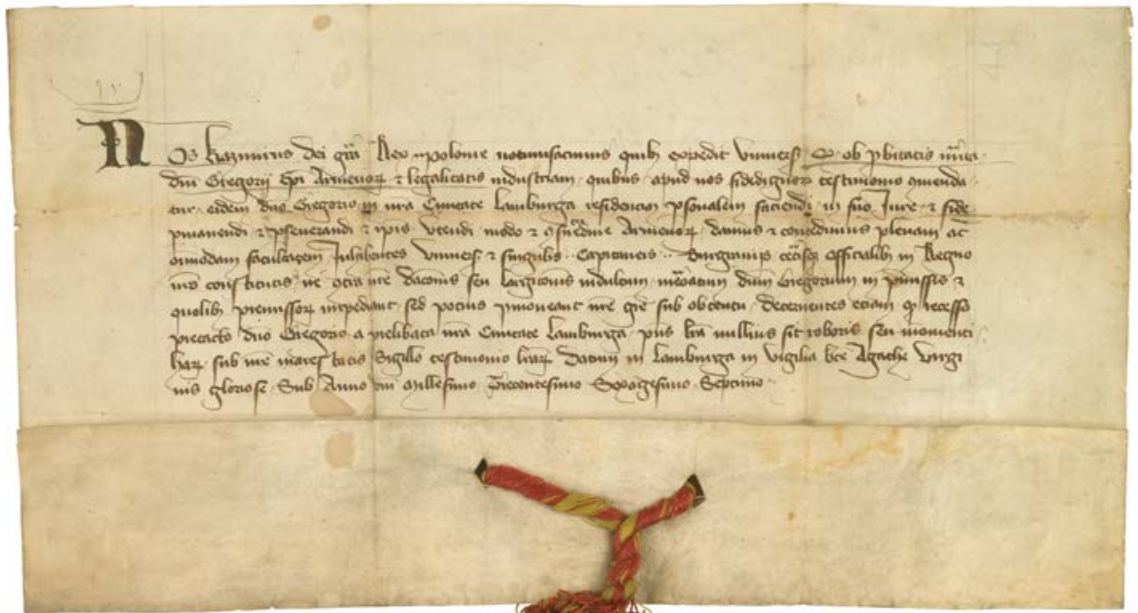


Rotulusy wrocławskie przechowywano w powstałym w XII w. opactwie pod wezwaniem św. Wincentego na Ołbinie we Wrocławiu, przejętym pod koniec XII w. przez premonstratensów spod Kalisza. W 1529 r. rotulusy przeniesiono do dawnego klasztoru franciszkańskiego, gdzie były przechowywane do 1810 r., tj. do pruskiej sekularyzacji zakonów. Zbiór dokumentów włączono wówczas do archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, a następnie do Archiwum Prowincjonalnego we Wrocławiu, którego zbiory dziedziczy obecnie Archiwum Państwowe.

Dokument króla
Kazimierza Wielkiego
dla biskupa
ormiańskiego
Grzegorza we Lwowie

4 LUTEGO 1367 R.

Archiwum Główne Akt
Dawnych w Warszawie



Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie – jedno z centralnych archiwów państwa polskiego – przechowuje bezcenne źródła historyczne dokumentujące dzieje Polski od średniowiecza do pierwszej wojny światowej. Pomimo ogromnych strat poniesionych w czasie II wojny światowej (zniszczenia ponad 90% zasobu) instytucja ta pozostaje najważniejszym archiwum gromadzącym spuściznę dokumentacyjną dawnej Rzeczypospolitej. Częścią tego zbioru są materiały historyczne obrazujące dzieje kilkunastu narodów, które związały swoje losy z państwem polskim.

Jednym z nich są Ormianie – niewielka liczebnie, ale ważna w dziejach Polski grupa ludności o starożytnej metryce sięgającej niemal 2500 lat. Stanowią jednocześnie najstarszy chrześcijański naród na świecie – chrześcijaństwo przyjęli bowiem na początku IV w. n. e. Pierwotną ojczyzną ludności armeńskiej były tereny obecnej Armenii, wschodniej Turcji oraz północno-zachodniej części Iranu. Już w VII–VIII wieku Ormianie pod wpływem konfliktów chrześcijańsko-muzułmańskich rozpoczęli emigrację z zajmowanych obszarów, co nasiliło się jeszcze w XI w. po pojawieniu się Turków seldżuckich na Bliskim Wschodzie. Miejscem ich nowego osiedlania się była europejska część Bizancjum, w tym Krym oraz miejscowość

nad Morzem Czarnym. Już w X w. Ormianie pojawili się na obszarach Rusi Kijowskiej (obecnie Ukraina), które później weszły w skład Rzeczypospolitej. Na przełomie XI/XII w. silna gmina ormiańska została zorganizowana w Kijowie, a w XIII stuleciu powstały kolejne ośrodki w innych miastach (m. in. Kamieńcu Podolskim, Łucku, Lwowie, czy Włodzimierzu).

Zajęcie terenów Rusi Czerwonej przez króla polskiego Kazimierza Wielkiego w połowie XIV w. stworzyło nową sytuację polityczną i wyznaniową. Obszar państwa polskiego za panowania tego władcy powiększył się niemal dwukrotnie, ale straciło ono jednolity charakter etniczny. W jego granicach znalazła się znaczna ilościowo grupa prawosławnych Rusinów, jak też inne grupy odrębne etnicznie i wyznaniowo. Stworzyło to potrzebę uregulowania wzajemnych relacji w rozbudowanym organizmie państwowym.

Ormianie byli społecznością chętnie widzianą zarówno w państwie Kazimierza Wielkiego, jak i przez kolejnych władców polskich. Byli cenionymi fachowcami znającymi kraje Imperium Osmańskiego oraz używane na wschodzie Europy języki. Z tego powodu często pełnili rolę tłumaczy, czy dyplomatów, wysyłano ich też z poselstwami do Persji lub Turcji. W XIV-wiecznym Lwowie Ormianie zdominowali stanowiska tłumaczy miejskich z języków wschodnich. Trudnili się także kupiectwem oraz rzemiosłem artystycznym, specjalizując się w wyrobie ozdobnej broni białej, biżuterii, produkcji tkanin i luksusowych przedmiotów skórzanych.

Unikalnym świadectwem ich wielowiekowej obecności na ziemiach polskich jest pergaminowy dokument z 1367 r., w którym król polski, Kazimierz Wielki zezwala Grzegorzowi, biskupowi ormiańskiemu osiedlić się we Lwowie, wykonywać swoje funkcje religijne i sprawować jurysdykcję nad Ormianami zamieszkującymi Polskę.

Ważnym elementem dokumentu jest zachowana pieczęć majestatyczna królewska odcisnięta w naturalnym wosku i podwieszona na jedwabnym, żółto-czerwonym sznurze oraz spisana na odwrocie dokumentu adnotacja w języku kipczackim, używanym przez Ormian polskich.



Jest to najstarszy dokument wystawiony przez władcę polskiego dla Ormian, zezwalający na ich osadnictwo i działalność na terenach Rusi Czerwonej i Podola przyłączonych do Królestwa Polskiego przez Kazimierza Wielkiego. Stanowi on kamień milowy w trwającej ponad 750 lat obecności osadnictwa ormiańskiego w Polsce oraz jest świadectwem tolerancji i gotowości życia w pokoju z innymi współmieszkańcami wielonarodowościowego i wielowyznaniowego państwa polskiego. Dokument ten oraz kolejne przywileje nadane Ormianom przez władców polskich stworzyły podstawę ich prawno-politycznego bytu w Polsce oraz spowodowały rozwój osadnictwa i powstanie gmin ormiańskich w kolejnych miastach. Od XVI stulecia powstały silne gminy ormiańskie w miastach prywatnych, takich jak Zamość, Jazłowiec, Stanisławów, Horodenka. W kolejnych stuleciach polscy Ormianie odegrali znaczącą rolę w orientalizacji kultury szlacheckiej w Polsce, z ich szeregów wywodzili się wybitni uczeni, politycy, artyści, czy żołnierze. Ci ostatni brali udział we wszystkich większych bataliach nowej ojczyzny, poczynając od bitwy pod Grunwaldem po wiktoryę króla Jana III Sobieskiego pod Wiedniem w 1683 r. oraz dwie wojny światowe w XX stuleciu. Wielu Ormian asymilowało się używając języka polskiego oraz przybierając nazwiska formowane na wzór polskich. Jedną z najwybitniejszych postaci wśród Ormian polskich w XX wieku, ostatni arcybiskup lwowski obrządku ormiańsko-katolickiego, ks. Józef Teodorowicz (1864–1938) uznawany był przez współczesnych za gorącego polskiego patriotę.

Dokument z 1367 r. spisany w języku łacińskim znajdował się we Lwowie do II wojny światowej. Po jej zakończeniu trafił razem z innymi materiałami archiwalnymi pozostałymi po znanym lwowskim muzealniku i historyku, Aleksandrze Czołowskim (1865–1944) do Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, gdzie jest przechowywany do dziś.

Teki Górskiego –
zbiór rękopisów do
historii Polski i krajów
sąsiednich
xvi w.

Biblioteka Narodowa
w Warszawie

Teki Górskiego to obszerny zbiór rękopisów zachowany w 29 tomach (liczący ponad 4 tys. dokumentów), obejmujący podstawowe źródła historyczne do historii Polski i krajów sąsiednich w pierwszej połowie XVI wieku.

Powstały one za panowania Zygmunta I Starego i Zygmunta II Augusta, przede wszystkim w okresie urzędowania podkanclerzego Piotra Tomickiego, od którego nazwiska pochodzi ich nazwa, nadana zbiorowi w XVIII wieku (*Acta Tomiciana*).

Składa się na niego korespondencja króla Zygmunta Starego i przedstawicieli elity możnowładczej, w tym podkanclerzego Piotra Tomickiego. Zachowały się też oryginalne listy monarchów europejskich (m.in. Ferdynanda I Habsburga, Franciszka I Walezego, Henryka VIII Tudora, Ludwika Jagiellończyka), papieży (Leona X, Hadriana VI), dostojników polskich (Piotra Kmity, Krzysztofa Szydłowieckiego, Jana Tarnowskiego) i węgierskich (m.in. Stefana Brodaryka, Stefana Werboczego). Wyjątkowym świadectwem historycznym są listy wybitnych uczonych ówczesnej Europy, w tym Erazma z Rotterdamu, niderlandzkiego filologa, filozofa i pedagoga, jednego z czołowych humanistów renesansu, propagatora kultury antycznej, określanego mianem „księcia humanistów”.

„Teki” zawierają również unikalne dokumenty dotyczące polityki wewnętrznej i międzynarodowej XVI-wiecznej Rzeczypospolitej, w tym układów polsko-krzyżackich, polsko-tureckich czy polsko-mołdawskich.

Ważną częścią tego zbioru źródeł są materiały odzwierciedlające działalność sejmu walnego i sejmików ziemskich w dawnej Rzeczypospolitej.

Unikalną wartość posiadają też bruliony pism wychodzących z kancelarii królewskiej z czasów kierowania nią przez Piotra Tomickiego (1515–1535). Tego rodzaju materiałów roboczych jako posiadających wartość jedynie użytkową zazwyczaj w epoce staropolskiej nie archiwizowano, stąd do dziś zachowały się jedynie bardzo nieliczne.

Twórcą zbioru był kanonik płocki i krakowski Stanisław Górski (1497–1572), który zebrał papiery kancelaryjne pozostałe po śmierci swojego pracodawcy i opiekuna – podkanclerzego i biskupa krakowskiego Piotra Tomickiego (1464–1535). Górski początkowo gromadził rękopisy i korespondencję pisarzy polskiego renesansu (Kallimacha, Dantyszka, Krzyckiego, Orzechowskiego), później poświęcił się jednak gromadzeniu dokumentacji wszelkiego



rodzaju spraw państwowych obejmujących zakresem czasowym panowanie Jana Olbrachta, Aleksandra i Zygmunta Starego. Jako sekretarz królowej Bony Sforzy uzupełnił i poszerzył Teki o dodatkową dokumentację. Przejął m. in. oryginały listów adresowanych do królowej, a w kolejnych latach systematycznie gromadził dokumentację służby publicznej Tomickiego, uzupełniając zbiór odpisami z różnych innych źródeł, np. z Metryki Koronnej. Działalność Górskiego stanowiła wyjątkowy przykład szeroko zakrojonego przedsięwzięcia w zakresie gromadzenia i udostępniania materiałów politycznych w XVI wieku nie tylko w Polsce, ale także w tej części Europy.



Zebrane papiery po odpowiednim zredagowaniu posłużyły Górskiemu jako źródło tekstów do wielotomowych kolekcji odpisów materiałów politycznych z pierwszej połowy XVI wieku, określanych jako *Acta Tomiciana*.

Na podstawie czystopisowych kopii w połowie XIX w. zaczęto wydawać fundamentalną dla historiografii epoki serię wydawniczą pt. *Acta Tomiciana*.

Równie interesujące jak zawartość Tek były ich losy po śmierci ich twórcy, Górskiego. Zebrane przez niego materiały uległy rozproszeniu. Największą i najcenniejszą część Tek (ok. 80% brulionów i oryginałów) uzyskał na własność Jan Zamoyski (1542–1605). Przez kolejnych kilkaset lat należały one do rodowych zbiorów Zamoyskich.

W czasie II wojny światowej uległy one ponownie rozproszeniu. Ewakuowane z Warszawy na przełomie lat 1944 i 1945 zbiory z Biblioteki Zamoyskich obejmujące także materiały pochodzące z Tek Górskiego trafiły do Görbitsch (dzisiejszy Garbicz w województwie lubuskim). Wczesną wiosną 1945 r. rękopisy przechowywane w nieodpowiednich warunkach w Görbitsch padły ofiarą wandalizmu żołnierzy rosyjskich. Część zbioru wywieziono wówczas do Rosji, pozostawioną zaś na miejscu partię ocalała nieco później polska ekspedycja i niezwłocznie odesłała do Warszawy. Uszkodzone teki z Görbitsch w lipcu 1945 r. powróciły do Warszawy. W lipcu 1947 r. zwrócono też z Moskwy część Tek Górskiego wywiezioną wcześniej na Wschód. W latach 50. XX w. przy podziale zasobu dawnej Biblioteki Ordynacji Zamojskiej między Bibliotekę Narodową i Archiwum Główne Akt Dawnych niektóre pozycje trafiły omyłkowo do tej drugiej instytucji i tam pozostały. Pojedyncze elementy zbioru zostały przesłane przez Rosjan do Berlina i obecnie znajdują się w tamtejszej Staatsbibliothek.

Ostatni ordynat Jan Zamoyski (1912–2002) po II wojnie światowej ofiarował Teki wraz z całą kolekcją Biblioteki Ordynacji Zamojskiej Bibliotece Narodowej jako wieczysty depozyt.

Nie zabrana przez Jana Zamoyskiego część Tek Górskiego trafiła do króla Stanisława Augusta, a następnie przeszła na własność Tadeusza Czackiego, po czym została włączona do zbiorów Czarotoryskich.

Zbiór Górskiego zachował się w trzech różnych redakcjach, zgromadzonych głównie w Bibliotece Narodowej, Bibliotece Kórnickiej i Bibliotece Czarotoryskich, a częściowo – w Zbiorze Zygmunta Glogera w Archiwum Narodowym w Krakowie.

Wydawana drukiem edycja źródeł zapoczątkowana w 1852 r. w Poznaniu dotychczas nie została ukończona.

Trybunał Koronny Lubelski

1578-1811

Archiwum Państwowe
w Lublinie

Trybunał Koronny w Lublinie (*Iudicium Ordinarium Generale Tribunalis Regni*) jako najwyższy sąd apelacyjny dla szlachty w I Rzeczypospolitej powstał w 1578 roku na sejmie walnym warszawskim. Król Stefan Batory, jako *iudex supremus*, zrzekł się dotychczasowych uprawnień najwyższego sędziego na rzecz stanowego sądu szlacheckiego.

Trybunał Lubelski był najwyższą instancją apelacyjną od wyroków sądów ziemskich, grodzkich i podkomorskich, zarówno w sprawach cywilnych, jak i karnych. Rozpatrywał sprawy wnoszone przez szlachtę i duchowieństwo z Małopolski i województw wschodnich I Rzeczypospolitej. Obok Trybunału Lubelskiego działał na podstawie tych samych podstaw prawnych i takich samych zasad Trybunał Koronny w Piotrkowie (dla terytorium Wielkopolski, Mazowsza i ziem pruskich).

Lublin jako miasto trybunalskie, będące siedzibą tego organu władzy stawał się na czas sesji sądu centrum życia politycznego i kulturalnego, do którego zjeżdżali królowie i magnateria. Miasto, dzięki Trybunałowi, pełniło też ważną rolę w edukacji prawników, którzy podczas obrad sądowych zdobywali zarówno wiedzę, jak i doświadczenie praktyczne. Sprzyjała temu bliskość Akademii Zamojskiej, na której wykładano prawo. Dzięki temu Lublin przyciągał kandydatów do nauki prawa nie tylko z terenu Rzeczypospolitej, ale także cudzoziemców.

Obrady Trybunału rozpoczynały się od poniedziałku po pierwszej niedzieli po Wielkanocy (*Dominica Conductus Paschae*) aż do wyczerpania wszystkich spraw wniesionych w danym roku, co zwykle trwało do św. Bartłomieja (24 sierpnia). Siedzibą Trybunału w Lublinie stał się ratusz miejski, wzniesiony po pożarze drewnianego budynku w 1389 r. Począwszy od XVI w. był wielokrotnie przebudowywany. Obecny wygląd budynku, w którym mieści się Pałac Ślubów – pochodzi z XVIII w. Gmach Trybunału przebudowano wówczas według projektu Dominika Merliniego, nadwornego architekta króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Charakterystycznym elementem, który przetrwał do obecnych czasów na górze elewacji zewnętrznej jest płaskorzeźba zawierająca wizerunek herbu złożony z polskiego Orła i litewskiej Pogoni. Nad herbem znajduje się korona królów Polski zwieńczona krzyżem, po jej obu stronach umieszczono postacie siedzących kobiet. Jedna z nich w rękę trzyma miecz, a druga wagę – symbole sprawiedliwości. W obecnym gmachu Trybunału na uwagę zasługują zachowane obrazy: w tym portret fundatora – króla Stefana Batorego oraz portret Stanisława Małachowskiego – marszałka Sejmu Czteroletniego.



Materiały archiwalne pozostałe po działalności Trybunału Lubelskiego były wytwarzane przez trzy wieki od 1578 r. do 1794 r. Obejmują dokumentację sądową spraw wnoszonych z ogromnego obszaru Rzeczypospolitej (Małopolski i województw wschodnich) i mają ogromną wartość do poznania dziejów magnaterii, stanu szlacheckiego i duchownego. Odzwierciedlają przebieg spraw sądowych na każdym ich etapie, począwszy od złożonej protestacji lub manifestacji, przez protokół rozprawy, na wyroku kończąc.

Najcenniejszą historycznie częścią zachowanej dokumentacji są cztery oryginalne księgi: trzy z serii *Decreta*, zawierające zapadłe w sprawach wyroki i jedna z serii *Inscriptiones*, do której wnoszono zapisy majątkowo-finansowe o charakterze wieczystym. Pochodzą one z lat 1578, 1591, 1619–1620 oraz 1665–1668. Większość materiałów zachowała się w postaci akt luźnych, które obejmują: pozwy trybunalskie, relacje woźnych o ich dostarczeniu pozwanemu, protokoły przesłuchań, wyroki oraz wypisy z ksiąg trybunalskich wydawane stronom w trakcie toczącej się sprawy lub po wydanym wyroku. Znaczną część akt luźnych stanowią wypisy (ekstrakty) z kancelarii sądowych, dołączane jako dowody do spraw toczonych przed Trybunałem. Oddają one w treści przebieg i rozstrzygnięcia spraw w sądach instancji niższych, a dla szlachty podstawowych, czyli ziemskich, grodzkich i podkomorskich. Ponadto wśród dissolutów trybunalskich znajdują się ordynacje sądowe, wykazy deputatów (kandydatów na sędziów) wybranych do Trybunału i składów sędziowskich oraz pomoce kancelaryjne w postaci regestrów sądowych i kancelaryjnych.

Akta Trybunału Koronnego Lubelskiego są wyjątkowym świadectwem działalności sądu, który miał kluczowy wpływ na ustrój systemu sądownictwa w I Rzeczypospolitej. Był instytucją, która wyrażała istotę demokracji szlacheckiej, instancją sądową niezależną od panującego

i kolegialną. Sędzili w nim wybierani przez szlachtę sędziowie, którzy z racji wyznawanych idei, zapewniać mieli stronom sporu równość wobec prawa.

Akta przechowywano w Lublinie do czasu likwidacji Trybunału po rozbiorach państwa polskiego. Miejscem ich gromadzenia było archiwum sądowe mieszczące się w refektarzu klasztoru Dominikanów. W 1811 r. zostały przeniesione do klasztoru Bernardynów, a w 1827 r. przekazane do nowo powstałego Archiwum Akt Dawnych w Lublinie. Część z nich w 1835 r. wywieziono do Warszawy, gdzie spłonęły w 1944 r., a część w XIX w. przekazano do Wilna, skąd powróciły do Lublina w 1919 r. po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Od tego momentu są przechowywane w Archiwum Państwowym w Lublinie.

Czarcia Łapa

Legenda lubelska, która ma swoje potwierdzenie w źródłach historycznych, a jej miejscem jest lubelski Trybunał Koronny. Jedna z jej wersji głosi, że w 1637 bądź 1638 r. w lubelskim Trybunale odbył się proces pewnej wdowy. Stroną w sporze był magnat, który przekupił sędziów. Zrozpaczona wdowa wzniosła ręce do krucyfiksu wiszącego w sali sądowej i zawołała: Gdyby diabli sędzili, wydaliby sprawiedliwszy wyrok!. Jeszcze tej samej nocy w sali posiedzeń trybunalskiego sądu pojawiły się zagadkowe postacie odziane w żupany, szlacheckie kontusze i w czarnych perukach. Pisarz, który notował przebieg rozprawy, spostrzegł diabelskie rogi ukryte we włosach i poczuł zapach siarki. Szatani wydali wyrok na korzyść kobiety, a żeby go przypieczętować, diabelski sędzia oparł się ręką o stół, wypalając w desce ślad dłoni. Wówczas to Chrystus na krucyfkisie w sali rozpraw odwrócił głowę, żeby nie patrzeć, jak diabelskie sądy są sprawiedliwsze od ludzkich. Krzyż Trybunalski do dziś znajduje się w jednej z kaplic w lubelskiej archikatedrze, a stół z wypaloną czarcią łapą, pochodzący sprzed 1578 roku, stoi w muzeum na Zamku Lubelskim.



Archiwum
Ordynacji Zamojskiej
ze Zwierzyńca

1581-1944

Archiwum Państwowe
w Lublinie

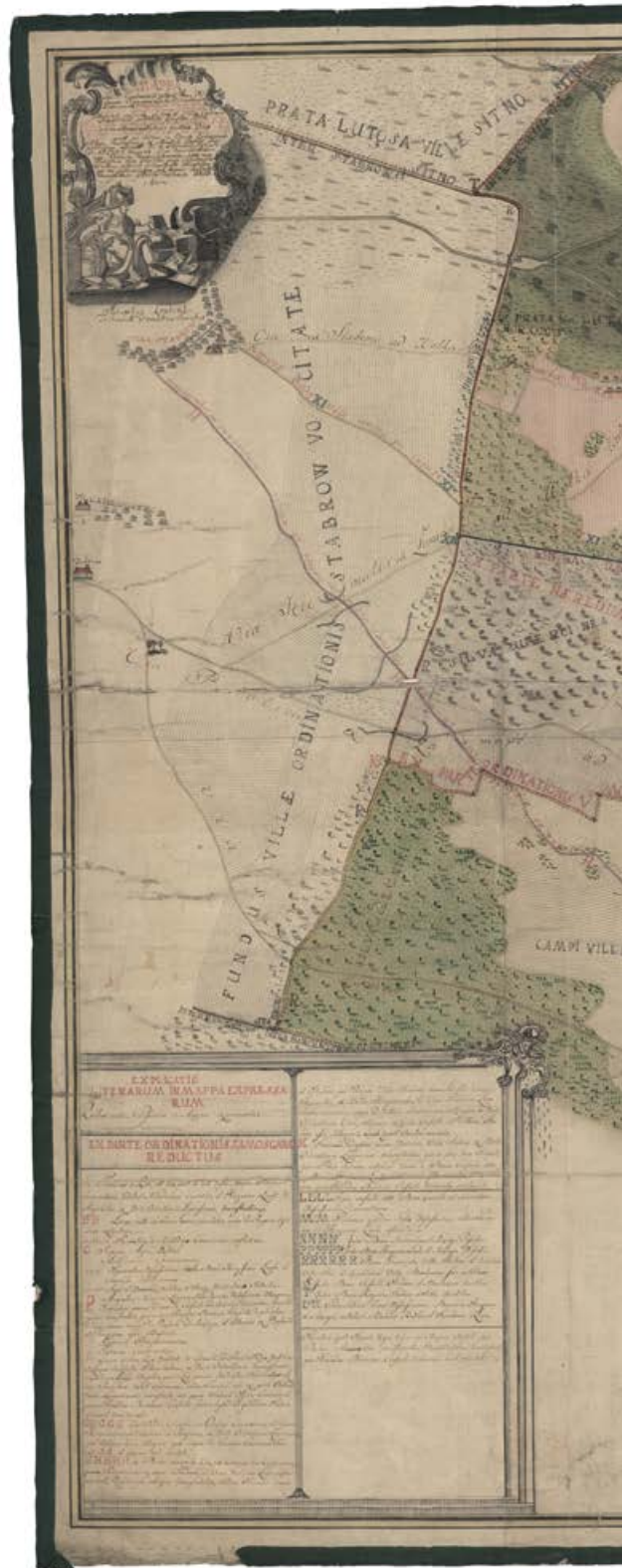
Ordynacja Zamojska, to kompleks dóbr ziemskich założony przez kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego (1542–1605). Jej istnienie zatwierdziła konstytucja sejmowa uchwalona w 1589 r.

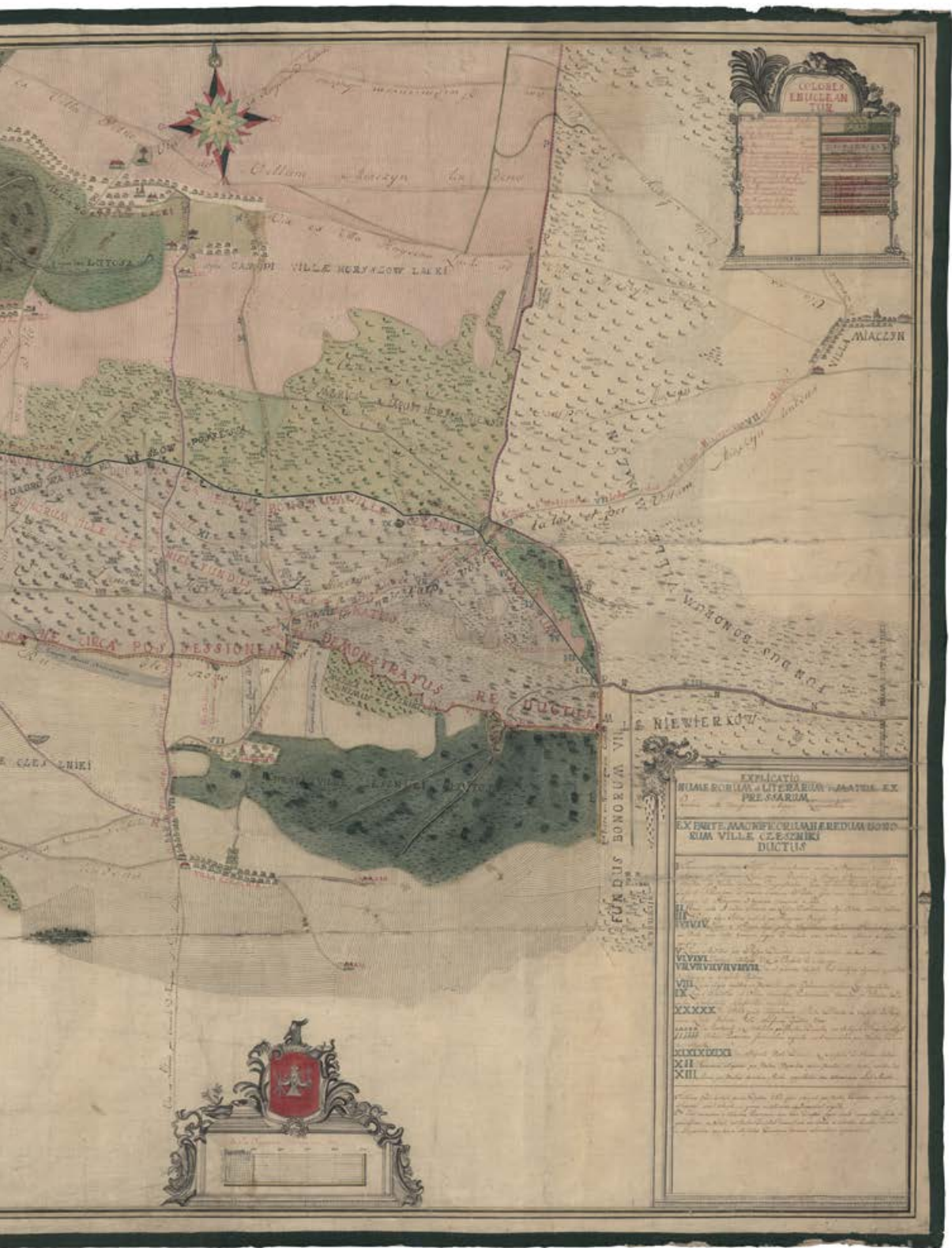
Pierwszy statut Ordynacji został złożony w aktach Trybunału Koronnego Lubelskiego 8 lipca 1589 r. i został zatwierdzony przez sejm w 1590 r. Był kilkakrotnie uzupełniany przez Zamoyskiego, m. in. odnośnie określenia części składowych latyfundium i sprawy dziedziczenia. Zgodnie ze statutem dzielenie majątku oraz dziedziczenie go przez kobiety było zakazane. Sejm nakładał na ordynację obowiązek utrzymywania w pogotowiu stałej (proporcjonalnie do majątku) siły zbrojnej, gotowej do obrony kraju.

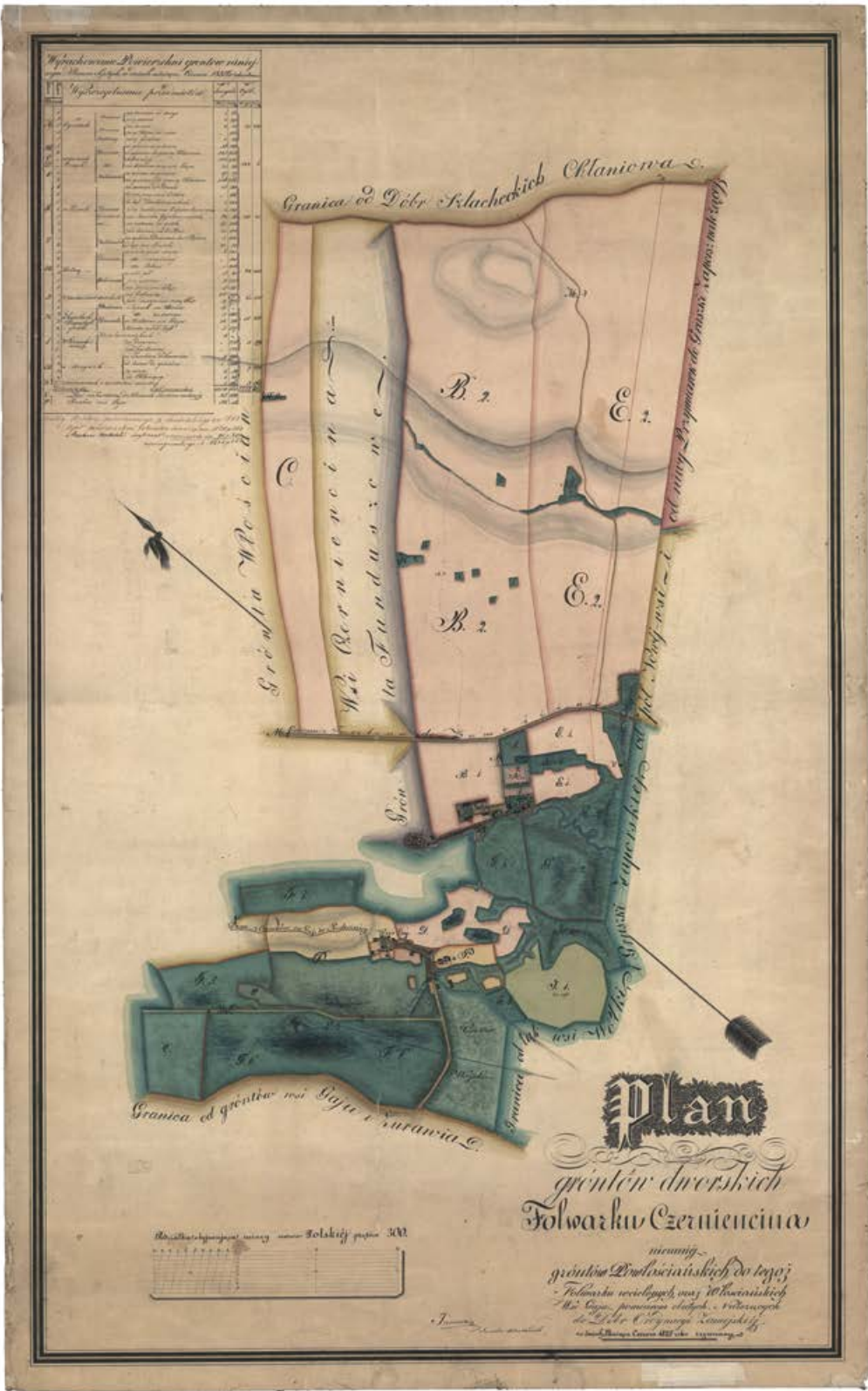
Centralnym ośrodkiem ordynacji był Zamość, prywatne miasto-twierdza z wyższą uczelnią zwaną Akademią Zamojską, drukarnią oraz sądem. Dzięki majątkowi i urzędom ordynacja w znacznym stopniu była jednostką samodzielną administracyjnie i gospodarczo, tworząc swoiste państwo w państwie.

W szczytowym okresie funkcjonowania obejmowała ona 371 tys. ha, w tym 9 miast (Zamość, Goraj, Janów, Kraśnik, Krzeszów, Szczebrzeszyn, Tarnogród, Tomaszów, Turobin) i 157 innych miejscowości, położonych w powiatach urzędowskim, grabowieckim, krasnostawskim i w ziemi przemyskiej.

Po I rozbiórce państwa polskiego w 1772 r. większość ordynacji (6 miast i 27 kluczy ze 150 wsiami) znalazło się w cesarstwie austriackim, niewielka część pozostała w granicach Rzeczypospolitej. Dzięki dobrym stosunkom nawiązanym przez X ordynata, Andrzeja Zamoyskiego z cesarzem austriackim Józefem II, doszło do zatwierdzenia w 1786 r. statutu ordynacji i uznania jej odrębności prawnej i terytorialnej.







Wpisanie w księgę gruntów państwowych...

Wpisanie w księgę gruntów państwowych...	
Gród	Kanał
1	2
3	4
5	6
7	8
9	10
11	12
13	14
15	16
17	18
19	20
21	22
23	24
25	26
27	28
29	30
31	32
33	34
35	36
37	38
39	40
41	42
43	44
45	46
47	48
49	50
51	52
53	54
55	56
57	58
59	60
61	62
63	64
65	66
67	68
69	70
71	72
73	74
75	76
77	78
79	80
81	82
83	84
85	86
87	88
89	90
91	92
93	94
95	96
97	98
99	100

Wpisanie w księgę gruntów państwowych...

Granica od Dłbr. Klacheckich Klaniowa s.

Gród
Kanał

Gród
Kanał

Granica od gróntów msi Dąb i Kurawia s.

Plan

*gróntów dworskich
Folwarku Czernienińca*

*namierzony -
gróntami Dworskimi do tegoż
Folwarku wcielnionych woz 10 kwarcińskich
które do dnia 10 lipca 1772 roku
do Dłbr. Klacheckich w powiecie
wob. Przasnysz Czarna 425 akcy 12 1/2*

Skala 1:10000

W 1812 r. siedzibą ordynacji stał się Zwierzyniec. Najważniejsza zmiana terytorialna nastąpiła w 1821 r., gdy miasto i twierdza Zamość zostały przekazane na własność władzom Królestwa Polskiego, w zamian Zamoyscy otrzymali dobra na Mazowszu i Podlasiu.

Ordynacja przetrwała okres zaborów, a także zniszczenia i straty materialne w czasie I wojny światowej oraz wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. W II Rzeczypospolitej (w 1922 r.) obejmowała ona ponad 190 tys. ha i była największym majątkiem ziemskim w odrodzonym państwie. Podczas II wojny światowej (1939–1944) zarząd nad ordynacją przejęły władze niemieckie, odsuwając od niego ostatniego ordynata Jana Tomasza Zamoyskiego. Likwidacja ordynacji nastąpiła w wyniku realizacji Dekretu PKWN o reformie rolnej z 6 września 1944 r. i przejściu kompleksów leśnych z 12 grudnia 1944 r., przez co jej majątek został rozparcelowany.

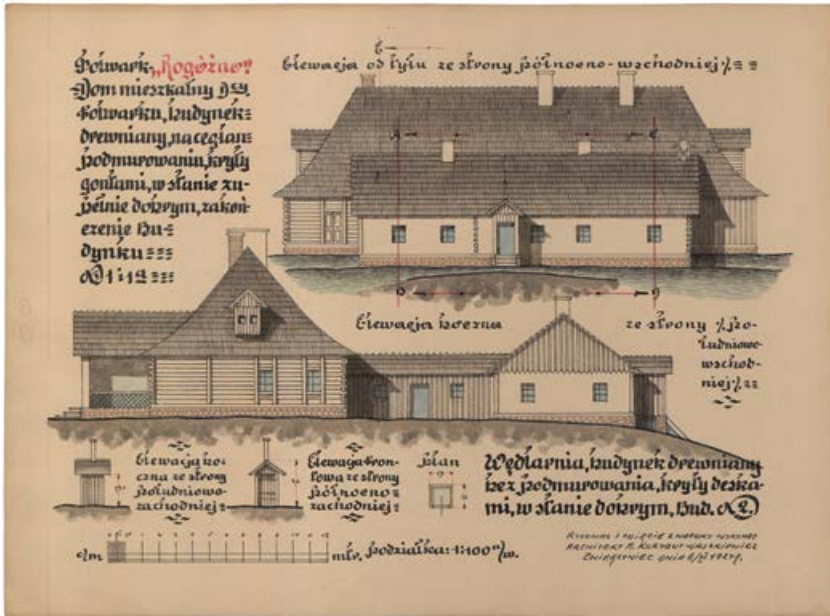
W ciągu czterech wieków istnienia Ordynacją Zamojską władało 16 ordynatów. Ostatnim z nich był Jan Tomasz Zamoyski (1939–1946).

Archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzynca to oryginalne, zachowane niemal kompletnie prywatne archiwum gospodarcze Zamoyskich, powstałe w ciągu prawie 400 lat jej istnienia.

Dzięki zasadom przyjętym w pierwszym statucie Ordynacji z 1590 r., mówiącym m.in. o jej niepodzielności i sposobie dziedziczenia (zasada majoratu) oraz dzięki historii sprzyjającej trwaniu latyfundium, pozostała po nim obszerna dokumentacja, licząca ponad pół kilometra akt. Obejmuje ono informacje dotyczące spraw gospodarczo-majątkowo-finansowych, ale także dziejów ziem, miejscowości, a nawet pojedynczych obiektów wchodzących w skład Ordynacji. Ze względu na rozmiar zachowanej dokumentacji jest jednym z największych archiwów rodowych tego typu.

Zachowane materiały ocalały niemal w całości, co znacznie podnosi rangę zespołu oraz jego potencjał badawczy. Archiwum jest materialnym dowodem na istnienie Ordynacji jako swoistego, magnackiego państwa w granicach I Rzeczypospolitej. Zachowane źródła dokumentują zarówno działalność, rodu Zamoyskich i kolejnych ordynatów, jak też ich pozycję i rolę w życiu politycznym kraju.

Materiały zachowane po Ordynacji mają ogromny potencjał badawczy w skali lokalnej, ale też ogólnopolskiej. Liczący ponad 32 tys. jednostek archiwalnych zespół stwarza możliwość rekonstrukcji historii miejsc w jej najdrobniejszych szczegółach, np. poprzez odtwarzanie wyglądu obiektów sakralnych, czy zabudowań dworskich. Może też



być wykorzystywany do badania szerszych zagadnień dotyczących stosunków gospodarczych, etnicznych, religijnych oraz społecznych, panujących na terenach tworzących Ordynację. Fakt ten potwierdzają liczne publikacje w postaci monografii miejscowości ordynackich, dla których podstawą źródłową są akta Archiwum Ordynacji.

Akta Ordynacji pozwalają zapoznać się z procesem jej powstawania, ale przede wszystkim narastania dokumentacji gospodarczej, finansowej, sądowej i procesowej. Zgromadzone i przechowywane w lubelskim archiwum materiały archiwalne są potwierdzeniem wysokiej świadomości rodu Zamoyskich dotyczącej konieczności gromadzenia związanej z nim dokumentacji oraz tworzenia własnego archiwum gospodarczego. Dokumentacja Ordynacji jest dla współczesnych przykładowym modelem archiwum gospodarczego zamożnej rodziny magnackiej.

Archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzyńca było wytworem jej właściciela, jako ordynata i podlegających mu urzędników. Materiały składające się obecnie na archiwum powstawały więc w toku administrowania latyfundium i przechowywane były do połowy XX w. przez aktotwórcę, jako niezbędne do funkcjonowania Ordynacji. Archiwum Ordynacji ocalało niemal w całości, w dużej mierze dzięki dbałości ordynatów o archiwalia. Wyrazem tego jest choćby fakt, że w latach 1904–1905 archiwiści ordynaccy uporządkowali i zinventaryzowali zasób całego archiwum zwierzynieckiego. Sporządzony przez nich inwentarz na długie lata, również w okresie po II wojnie światowej, stał się podstawową pomocą archiwalną dla akt z okresu od powstania Ordynacji w XVI w. do początku XX w.

Do lubelskiego archiwum akta Ordynacji Zamojskiej trafiły w 1946 r., po jej nacjonalizacji. Część dokumentacji, przed 1939 r. przekazano Bibliotece Ordynacji Zamojskiej w Warszawie i uległa ona zniszczeniu podczas II wojny światowej.

Mapa Księstwa Pszczyńskiego

1636 R.

Archiwum Państwowe
w Katowicach





Zachowany do dnia dzisiejszego pałac w Pszczynie – dawna siedziba książąt pszczyńskich mieści obecnie część historycznego zasobu Archiwum Państwowego w Katowicach – Oddziału w Pszczynie. Losy pałacu i jego dawnych właścicieli stanowią odzwierciedlenie skomplikowanych dziejów dawnej ziemi pszczyńskiej, rządzonej najpierw przez władców z dynastii Piastów, potem czeskich Przemysłidów.

Królowie czescy od czasów panowania Macieja Korwina Sprawiedliwego (Hunyadi Mátyás Igazságos) zaczęli tworzyć w zamian za długi i zastawy wolne państwa stanowe na obszarze Śląska. Ich władcy jako lennicy królów czeskich nabywali przy tym prawa senioralne, ale bez tytułów książęcych. Ważną cezurą w dziejach dóbr pszczyńskich był rok 1517. Władający państwem pszczyńskim książę cieszyński Kazimierz II sprzedał je wówczas węgierskiemu magnatowi i żupanowi spiskiemu, Aleksemu Thurzonowi. W 1519 roku król Czech Ludwik II Jagiellończyk podniósł je do rangi Wolnego Państwa Stanowego (*Freie Standesherrschaft Pless*).

W skład pszczyńskiego wolnego państwa stanowego wchodziło stołeczne miasto Pszczyna z zamkiem, 3 miasteczka – Bieruń, Mikołów i Mysłowice, 49 wsi kameralnych i 2 wsie, do których wolny pan miał prawa zwierzchnie, 21 wsi rycerskich i 1 wieś klasztorna. Granice tego państwa określone zostały ostatecznie w 1528 roku. Jego terytorium wynosiło około 1388 km².

We władaniu Thurzonów Państwo Pszczyńskie pozostawało do 1548 roku, kiedy zostało nabyte przez przedstawiciela możnego rodu wywodzącego się z księstwa głogowskiego hrabiego Baltasara von Promnitz, nadstarosty Śląska i od 1538 roku biskupa wrocławskiego.

Do 1765 ziemia pszczyńska pozostawała państwem stanowym (niem. *Freie Standesherrschaft*), rządzonym przez przedstawicieli rodu von Promnitz. W wyniku wojny o sukcesję austriacką (1741–1761) większa część Dolnego i Górnego Śląska przypadła Prusom. Władzę w pszczyńskim państwie stanowym pozostawiono jednak w rękach lokalnych książąt. W 1765 Pszczynę odziedziczyli spokrewnieni z rodziną von Promnitz książęta Anhalt-Cöthen, po czym przeszło ono pod zarząd książęcego rodu von Anhalt-Köthen.

Z czasów rządów rodu Promnitz na opisywanym terenie pochodzi unikatowa mapa Księstwa Pszczyńskiego. Przedstawia ona teren Wolnego Stanowego Państwa Pszczyńskiego oraz otaczających je pogranicznych obszarów Górnego Śląska i Małopolski o łącznej powierzchni 1600 km². Jej średnie pomniejszenie wynosi około 1:17500. Zorientowana jest na zachód, co wskazuje umieszczona w górnej części mapy ozdobna róża wiatrów.

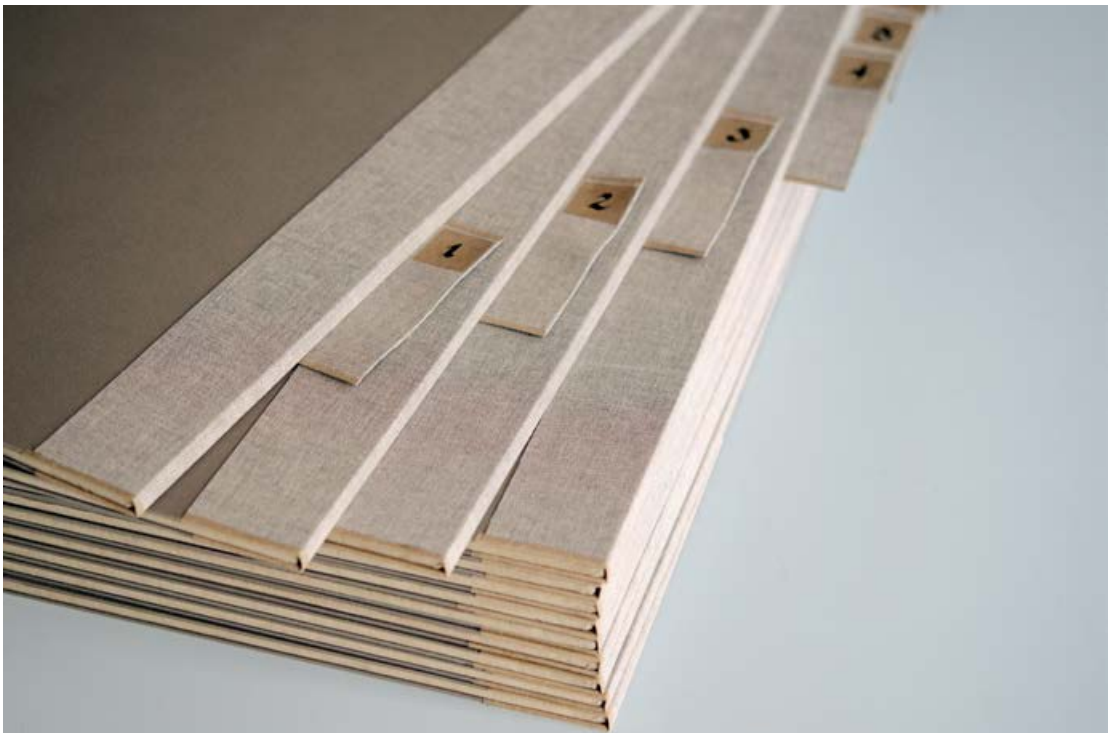
Wielkoformatowa, wielobarwna, rękopiśmienna mapa została wykonana przez projektanta twierdz śląskich Andreasa Hindenberga na zamówienie panującego ówczasie w górnośląskim Wolnym Stanowym Państwie Pszczyńskim (Freie Standesherrschaft Pless) hrabiego Seyfrieda II von Promnitz. Hindenberg określał się „ziembickim inżynierem”, „architektem wojskowym książąt śląskich brzesko-legnicko-ziembickich” oraz „notariuszem publicznym”. W czasie wojny trzydziestoletniej kierował pracami wzmacniającymi fortyfikacje Brzegu, stolicy piastowskiego księstwa brzesko-legnickiego.

Mapa miała pomóc w inwentaryzacji dóbr pszczyńskich po wydarzeniach związanych z wojną trzydziestoletnią (1618–1648). Księstwo Pszczyńskie doznało podczas działań wojennych wielu zniszczeń, nakładano też na nie liczne kontrybucje. Działania te prowadziły obie strony konfliktu, zarówno oddziały katolickie (w 1624 roku formacja Lisowczyków), jak i wojska protestanckie, w tym oddziały dowodzone przez marszałka Ernesta Mansfelda (w latach 1626–1631). Mapa miała ponadto ułatwić Promnitzom ustalenie na jej podstawie przebiegu spornych granic ich posiadłości, zwłaszcza z dobrami ich lenników, szlachtą pszczyńską. W pierwszej połowie



XVII wieku bezpośrednio do Panów na Pszczyńce należały 3 miasta i 50 wsi, tworząc od 1548 roku niepodzielny majorat (fideikomis), a ponadto na obszarze Państwa Pszczyńskiego istniało 27 dóbr, których właścicielami była drobna szlachta.

Pierwotnie mapa stanowiła jedną całość o wyjątkowo dużej powierzchni – 254 cm × 292 cm, później podzielono ją na 12 części. Mapa ma wyjątkową formę oraz ogromną wartość poznawczą, która wynika z unikatowej formy prezentacji w rzucie półperspektywy (tzw. wojskowej, *Kavalier-Perspektive*)



terenu, miast, wsi, kościołów, zamków, kompleksów leśnych i innych charakterystycznych obiektów. Wymienione obiekty wprowadzono na mapę poprzez drzeworytnicze *pieczętki*. Z największą starannością zaznaczono ciekę wodną, powierzchnie lasów i pól uprawnych. Na szczególną uwagę zasługuje przedstawienie na mapie całej infrastruktury słynnej wówczas gospodarki stawowej w okolicach Pszczyny, z której ryby dostarczano m.in. na dwór królów polskich w Krakowie.

Walory historyczne i poznawcze mapy podnosi forma graficzna – ozdobne kartusze z herbami Panów na Pszczynie i szlachty pszczyńskiej.

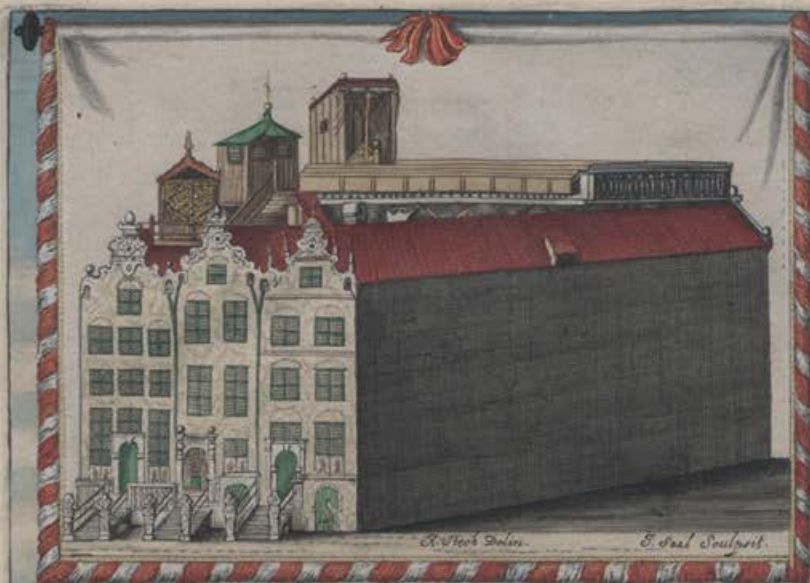
Mapa Hindenberga w zakresie skali, rozmiarów i szczegółowości zamieszczonych na niej treści jest unikatem na skalę europejską. Pokazuje krzyżowanie się na ziemi pszczyńskiej różnych wpływów europejskich, czeskich, węgierskich i polskich, silnych zwłaszcza w czasie panowania Jagiellonów w Czechach, Węgrzech i Polsce.

Mapa była przechowywana w archiwum Kamery (Kammerarchiv) dóbr Panów na Pszczynie do 1945 roku. Ocalała w czasie działań wojennych w styczniu 1945 roku na Górnym Śląsku. Od 1950 r. znajduje się w Archiwum Państwowym w Katowicach. Jej walory doceniał i podkreślał wybitny polski kartograf i historyk kartografii europejskiej prof. Józef Szaflarski, autor opracowań poświęconych m. in. mapie Hindenberga. W jego ocenie „Dla Górnego Śląska Mapa Ziemi Pszczyńskiej stanowi dokument historyczny o wielkim znaczeniu naukowym. Nie zachowany został do naszych czasów równoległy i równoskalowy egzemplarz takiej mapy z [innymi] regionów dawnej Polski”. Ten unikalny zabytek kartografii ma ogromną wartość zarówno dla historii i badań naukowych w Polsce, jak też dla dziedzictwa kultury europejskiej.

Dzieła Jana Heweliusza

1647-1690

Polska Akademia Nauk
Biblioteka Gdańska







Dorobek naukowy Jana Heweliusza, pochodzącego z Gdańska astronoma wpisuje się na trwałe w osiągnięcia nauki nie tylko w skali polskiej, ale też europejskiej i światowej.

Wychowany w rodzinie znanych w Gdańsku browarników zainteresował się astronomią już podczas nauki w Gdańskim Gimnazjum Akademickim. Pod okiem profesora nauk ścisłych Piotra Krügera zbudował pierwsze proste przyrządy astronomiczne. Studia z zakresu nauk prawnych i ekonomicznych odbywane na uniwersytetach w Królewcu oraz Lejdzie nie pasjonowały przyszłego uczonego, chociaż po kilkuletniej przerwie w edukacji zdołał je ukończyć.

W latach 1632–1643 odbył podróże po Europie (m. in. Londynie, Paryżu i Awinionie), gdzie poznał wybitnych naukowców i astronomów, z którymi w późniejszych latach utrzymywał ożywione kontakty.

Pomimo przejścia po ojcu browaru będącego rodzinną własnością nie zaniedbał swoich zainteresowań, co zaowocowało niezwykłymi rezultatami. W roku 1640 zbudował na poddaszu swej kamienicy pierwsze obserwatorium o nazwie *Stellaeburgum* (Gwiazdogród). Przy pomocy konstruowanych przez siebie lunet i innych przyrządów prowadził systematyczne obserwacje nieba.

Wpisywana obecnie na Listę Krajową wyjątkowa kolekcja dzieł pozostałych po astronomie obejmuje pięć drukowanych traktatów astronomicznych autorstwa Heweliusza.

W jej skład wchodzi pięć unikatowych na światową skalę egzemplarzy: *Selenographia* i *Cometographia* – obie z odręcną dedykacją astronoma dla Biblioteki Rady Miasta Gdańska,



której spadkobierczynią jest PAN Biblioteka Gdańska oraz *Selenographia, Machinae coelestis pars prior* i *Machinae coelestis pars posterior* z ilustracjami ręcznie kolorowanymi przez samego astronoma.

Jednym z największych i najważniejszych jego dzieł dedykowanych miastu Gdańskowi był pierwszy w kartografii naukowej topograficzny atlas Księżyca, opracowany pod tytułem: *Selenographia: sive Lunae descriptio* (*Selenografia, czyli opisanie Księżyca*), wydany w 1647 roku. Główną część tego dzieła stanowiły szczegółowe opisy i mapy powierzchni planety, jak też opisy obserwacji zaćmień i zakryć ciał niebieskich przez Księżyc. W opracowaniu tym znalazły się też wyniki



obserwacji innych planet, księżyców Jowisza oraz plam słonecznych. *Selenografia* cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród europejskich uczonych i zdobyła ich uznanie. Heweliusz osobiście rozsyłał im ręcznie kolorowane egzemplarze dzieła.

Wyniki obserwacji powierzchni Księżyca dokonane przez Heweliusza zachowały aktualność przez następnych 200 lat. Do dzisiaj używane są również nazwy, które nadał kilku kraterom i łańcuchom górskim na srebrnym globie.

Równie istotne ustalenia zawarł w traktacie *Cometographia*, wydanym w 1668 r. Znalazły się w nim wyniki własnych obserwacji komet przez Heweliusza, oraz opis ich pojawiania się od najdawniejszych czasów. Obok obserwowania siedmiu komet astronom odkrył cztery nowe. Jako pierwszy podważył teorię niemieckiego matematyka i astronoma Johannes Keplera, który twierdził, że komety poruszają się po liniach prostych. Heweliusz ustalił, że ruch ten odbywa się po torach zakrzywionych.

Astronom był też twórcą największego w jego epoce teleskopu o 50-krotnym powiększeniu, a także pomysłodawcą i wykonawcą pierwszego na świecie peryskopu. W uznaniu jego zasług dla europejskiej i światowej nauki w 1664 r. został pierwszym w historii zagranicznym członkiem Towarzystwa Królewskiego w Londynie (*Royal Society*).

Jan Heweliusz – gdański astronom światowej sławy wniósł unikalny wkład do tej dziedziny nauki. Do jego najważniejszych odkryć należało ustalenie topografii Księżyca oraz wyznaczenie kilku gwiazdozbiorów, w tym *Tarczy Sobieskiego* (*Scutum Sobiescianum*) nazwanej w ten sposób na cześć Wiktorii Wiedeńskiej z 1683 r. Zbiór prac Heweliusza stanowi wyjątkowe świadectwo mecenatu królewskiego, finansowego wsparcia oraz przyjaźni z królem Janem III Sobieskim, częstym gościem w obserwatorium Heweliusza. Potwierdzeniem bliskich relacji z władcą było zatytułowanie przez astronoma atlasu nieba *Firmamentum Sobiescianum* (*Firmament Sobieskiego*). Jan III wspierał astronoma finansowo, zwłaszcza po pożarze domu i obserwatorium w 1679 r. Podobną pomoc świadczył też uczonemu król Francji, Ludwik XIV.

Heweliusz, autor odkryć naukowych na światową skalę, czuł się przez całe życie silnie związany ze swoją małą ojczyzną – rodzinnym Gdańskiem. Od 1636 r. był członkiem, a od 1643 r. – starszym cechu browarników. W 1641 r. został ławnikiem Starego Miasta, a w 1651 roku – rajcą tej części miasta. W Radzie zajmował się sądownictwem, opieką lekarską i szpitalnictwem. Nie przyjął oferowanego mu w 1666 r. kierownictwa w nowo zbudowanym obserwatorium astronomicznym w Paryżu. Zmarł w Gdańsku w 1687 r. mając 76 lat i został pochowany w kościele św. Katarzyny.

Spuścizna po Heweliuszu jest świadectwem silnych związków Gdańska z Rzeczpospolitą, miasta, którego obywatele w XVII wieku czuli się obywatelami Korony. Sam Heweliusz zwykł mówić o sobie, że jest obywatelem polskiego świata – *civis Orbis Poloniae*.

Rękopiśmienny
atlas Mappy
Hrabstwa Bialskiego

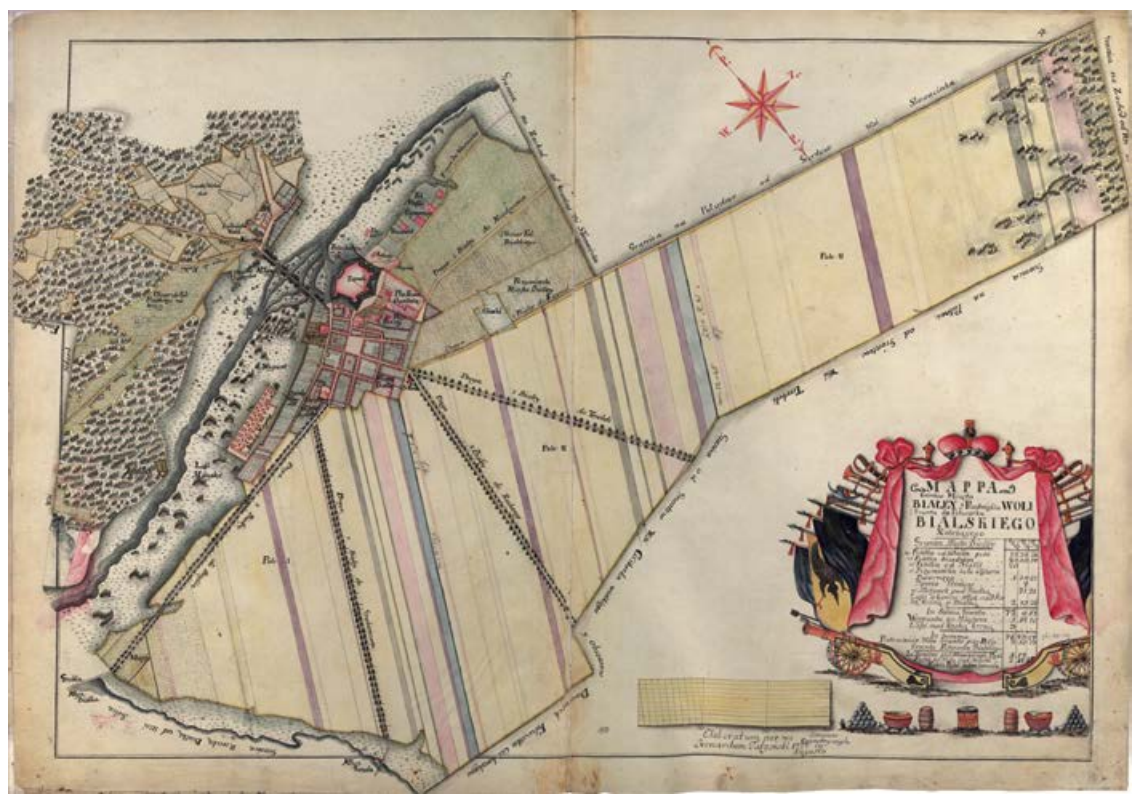
1781 R.

Towarzystwo Naukowe
Płockie

Rękopiśmienny atlas Mappy Hrabstwa Białskiego z folwarkami y wsiami do niego należącemi Dóbr Jaśnie Oświeconego Xięcia JMC Hieronima Radziwiłła [...] z wymiaru geometrycznego sporządzonego 1781 roku [przez Leonarda Targońskiego], zwany potocznie Atlasmem Radziwiłłowskim – to jedyny egzemplarz w Polsce i na świecie, stanowiący bezcenne źródło kartograficzne dla rekonstrukcji XVIII-wiecznego kształtu przestrzennego południowego Podlasia.

Pojęcie hrabstwa jako jednostki podziału terytorialnego wywodzi się z państw Europy Zachodniej i było stosowane od średniowiecza na określenie okręgu administracyjnego, zarządzanego przez hrabiego, skupiającego pełnię władzy na określonym terytorium. Na ziemiach polskich nazwą





„hrabstwo” określano zorganizowane dominia magnackie, których właścicielem była osoba najczęściej legitymującą się tytułem hrabiego. Zwyczajowo nazywano też w taki sposób niektóre inne duże posiadłości (często dawne księstwa lub ich części) związane z rodami hrabiowskimi.

Dzieje miasta Białej oraz tzw. hrabstwa bialskiego związane są z jednym z najpotężniejszych rodów w I Rzeczypospolitej – Radziwiłłami. Dobra bialskie przeszły w ich ręce w 1568 roku. Hrabstwem bialskim określono duży zespół dóbr z Białą jako ośrodkiem miejskim, zarządzany w I połowie XVII w. przez Aleksandra Ludwika Radziwiłła z linii nieświesko-ołyckiej. Rządy w Białej rozpoczął on od uregulowania sytuacji prawnej mieszkańców, był też inicjatorem budowy zamku w 1622 r. jako głównej rezydencji właścicieli miasta oraz fortyfikacji miejskich. Przez kolejne dwa stulecia Biała wraz z hrabstwem pozostawała w rękach rodu Radziwiłłów.

Wpisany na Listę Krajową Atlas zwany Radziwiłłowskim powstał w okresie rządów w Białej przedostatniego przedstawiciela linii ordynatów na Nieświeżu i Ołyce. Był nim Karol Stanisław II „Panie Kochanku”, wojewoda wileński. Jego władanie nie było pomyślnym okresem w dziejach miasta. W czasie pobytu Radziwiłła zagranicą Biała była dwukrotnie obiektem najazdów i zniszczeń, którym uległ też zamek. W 1764 r. hrabstwo bialskie najechał Jan Mikołaj Chodkiewicz, z kolei w czasie konfederacji barskiej stacjonujące w Białej wojska rosyjskie doprowadziły do zrujnowania zamku i zniszczenia pozostałej części miasta.

Atlas Hrabstwa Bialskiego obejmuje 50 map z przedstawieniem układów urbanistycznych, kształtów wsi, zespołów pałacowo-parkowych, szlaków komunikacyjnych, rzek z groblami, mostami i młynami, lasów i pól, a nawet przydrożnych krzyży i kapliczek. Jego walory poznawcze podnoszą miniaturowe rysunki obiektów – pałaców, kościołów, młynów i cerkwi, ozdobione m.in. okazałymi panopliami i herbami Radziwiłłowskimi. Dzieła te własnoręcznie wyrysował i pokolorował Leonard Targoński, komornik ziemi łomżyńskiej i geometra królewski, tworząc bezcenne źródło informacji geograficznych i historycznych o mieście Biała, tamtejszym – nieistniejącym już – zamku i zamkowym folwarku, oraz rozległych przyległościach.

Atlas jest uważany za najbogatszy w treść i najdoskonalszy technicznie spośród wszystkich polskich map i planów majątkowych z drugiej połowy XVIII wieku.

Ten wyjątkowy dokument znajduje się w zbiorach Towarzystwa Naukowego Płockiego od czasów II wojny światowej. Wówczas Niemcy przywieźli do Płocka zrabowane zbiory Radziwiłłów i zdeponowali je w siedzibie TNP. Po wojnie, w 1947 r. zgodnie z wolą przedstawicielki rodu – Marii Radziwiłłowej, rękopiśmienny Atlas pozostał w Płocku, gdzie nadal przechowywany jest w zbiorach specjalnych Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Kolekcja utworów
Fryderyka Chopina

LATA 30.-40. XIX W.

Biblioteka Jagiellońska
Uniwersytetu Jagiellońskiego
w Krakowie

Kolekcję utworów Fryderyka Chopina tworzą bezcenne oryginalne rękopisy (autografy muzyczne) utworów skomponowanych przez światowej sławy polskiego kompozytora i pianistę. Są to: *Scherzo (E-dur) pour le piano*, *Barcarolla (Fis-dur) op. 60*, *Mazurek (Cis-moll) op. 50 nr 3*, *Mazurek (E-moll) op. 17 nr 2* oraz *Mazurek (As-dur) op. 7 nr 4*.

Fryderyk Chopin (1810–1849) jeden z najstynniejszych pianistów swoich czasów był określany często mianem *poety fortepianu*. Inspirację do swojej twórczości czerpał z polskiej muzyki ludowej. Znaczną część swojego krótkiego życia pianista spędził zagranicą, tęskniąc za ojczyzną pozbawioną niepodległego bytu. Szczególnie boleśnie przeżył okres powstania listopadowego, który spędził w Wiedniu, opuściwszy Warszawę na cztery tygodnie przed rozpoczęciem walk w stolicy. Idąc za radą przyjaciół nie wrócił do kraju dotkniętego represjami ze strony carskiej Rosji. W listach do rodziny i znajomych wyrażał wielokrotnie głęboki smutek i żal z powodu tej decyzji. Uczucia te wywarły znaczący wpływ na jego twórczość. Na wieść o upadku powstania listopadowego powstały takie utwory jak *Etiuda c-moll op. 10* i *Preludium d-moll*. Po przybyciu do Paryża w lipcu 1831 r. osiadł na stałe w stolicy Francji i zaczął zyskiwać sławę jako pianista i kompozytor. Stał się też uosobieniem utraconej ojczyzny dla rzeszy polskich emigrantów przybywających nad Sekwanę. Zaprzyjaźnił się wówczas



z innymi wybitnymi Polakami i twórcami, Julianem Ursynem Niemcewiczem oraz Adamem Mickiewiczem. W paryskich salonach w gronie rodaków grał przede wszystkim własne utwory – mazurki, etiudy i nokturny. Przyjaźnił się też z wybitnymi kompozytorami tamtych czasów: Schumannem, Lisztem, Bellinim, Rossinim, Mendelsohnem. Ogromny wpływ na życie pianisty wywarła poznana w 1836 r. francuska pisarka George Sand. Pogarszający się stan zdrowia artysty chorego na gruźlicę doprowadził do jego przedwczesnej śmierci. Chopin zmarł w Paryżu mając zaledwie 39 lat i został pochowany na cmentarzu Père-Lachaise. Jego serce sprowadzone do kraju spoczywa w Kościele św. Krzyża w Warszawie.

Muzyka Chopina doceniana już przez jemu współczesnych światowy rozgłos zyskała po śmierci artysty. Dla wielu pokoleń Polaków stał się symbolem narodowej kultury, pozostawił po sobie utwory przepelnione patriotyzmem i ogromnym ładunkiem emocjonalnym, będące wyrazem ogromnej tęsknoty pianisty za ojczyzną. Szczególne miejsce w tej twórczości zajmują polonezy, których powstanie kojarzone było z ważnymi wydarzeniami w polskiej historii. Do najbardziej znanych należą: *Polonez A-dur* op. 40 nawiązujący do zwycięstwa Sobieskiego pod Wiedniem, *Polonez es-moll* op. 26 nr 2, zwany „syberyjskim” i *Polonez As-dur* op. 53 kojarzony z bitwą powstańców listopadowych pod Grochowem.



Utwory wpisywane obecnie na Listę Krajową zostały zakupione przez Bibliotekę Jagiellońską od osób prywatnych, z wyjątkiem *Mazurka Cis-moll*, którego rękopis stanowiący własność Bohdana Zaleskiego trafił do Biblioteki w 1926 r. w darze od Dionizego Zaleskiego. Autografy dwóch pozostałych mazurków Biblioteka Jagiellońska zakupiła w 1961 r. od Matyldy z Jaroszyńskich i Aleksandra Gradowskich. Wcześniej były one własnością Teofila Kwiatkowskiego, a następnie księdza Aleksandra Jełowickiego i jego krewnych Jaroszyńskich.

Autografy *Scherza E-dur* oraz *Barcarolli Fis-dur* do 1942 r. przechowywane były w kolekcji Eduarda Ganche`a w Lyonie, posiadającego spory zbiór pamiątek po Chopinie. W czasie II wojny światowej zostały one zakupione do znajdującej się pod niemieckim zarządem Biblioteki Jagiellońskiej (działającej pod nazwą Staatsbibliothek Krakau) przez jej ówczesnego dyrektora Gustava Abba. W 1944 r. Niemcy ukryli je na zamku Waldstein (obecnie Szczytnik k. Szczytnej) w powiecie kłodzkim, gdzie doczekały końca wojny. Jesienią 1945 r. przewieziono je do Wrocławia, a w 1947 r. powróciły do Krakowa.



Rękopis *Balladyny*
Juliusza Słowackiego

LATA 30. XIX W.

Biblioteka Narodowa
w Warszawie

Balladina

Tragedya
w 5 Aktach.

Rekopisus wlasnorzeczy Tworczygo
darowany przez niego przyjacielowi jego panu
Józefowi Reiterkei mowis, a przez tego muis,
w Paryżu, w kwietniu 1874.

J. Tarnowski

Rękopis *Balladyny* Juliusza Słowackiego to arcydzieło polskiego dramatu epoki romantyzmu. Stanowi jedyny znany i kompletny autograf tego utworu. Łączy w sobie tragedię i komedię, fantastykę i ludowość oraz podejmuje tematykę zbrodni, sprawiedliwej kary i niszczącej siły władzy.

Słowacki poświęcił swój utwór innemu wielkiemu twórcy tej epoki – Zygmuntowi Krasińskiemu. *Balladyna* – imię głównej bohaterki dramatu stanowi nawiązanie do ballady, w której pojawiają się motywy fantastyczne i elementy wierzeń ludowych.

Dramat miał w założeniu stanowić fragment cyklu kronik dramatycznych, opartych na najdawniejszych dziejach Polski. Napisany w Genewie w 1834 r., został opublikowany w Paryżu w 1839 roku. Jego akcja rozgrywa się w lasach nad jeziorem Gopło oraz pod murami Gniezna i na zamku gnieźnieńskim. Osadzona została za czasów panowania na tronie polskim legendarnej dynastii Popielów, o której wspominają w swoich kronikach Wincenty Kadłubek i Jan Długosz. W dramacie pojawiają się również fikcyjne postacie Popiela III i Popiela IV. Badacze tego utworu podkreślają czerpanie w nim z kultury zachodnioeuropejskiej, a także właściwą dla epoki romantyzmu ironię. Jego treść to z jednej strony mroczna, krwawa historia zbrodni i występku, z drugiej komiczna farsa.

Balladyna wywarła znaczący wpływ na kulturę polską, stając się utworem niezwykle popularnym i inspirującym, wielokrotnie przetwarzanym lub parodiowanym. Od ponad 150 lat utwór pozostaje jednym z najczęściej wystawianych na polskich scenach tekstów dramatycznych. Po raz pierwszy wykonano go na scenie w 1862 r. Na motywach *Balladyny* osnuta została opera *Goplana* Władysława Żeleńskiego napisana w 1896 roku do libretta Ludomiła Germana. Z kolei w 2009 roku powstała pierwsza filmowa, współczesna adaptacja *Balladyny* w reżyserii Dariusza Zawisłaka z udziałem amerykańskiej gwiazdy filmowej Faye Dunaway. Film powstał z okazji 200. rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego. Łącznie doczekała się ok. 200 przedstawień na scenach polskich i zagranicznych, w tym także spektaklu Teatru Telewizji. Postaci dramatu posłużyły jako inspiracja dla artystów plastyków – malarzy, rzeźbiarzy, scenografów (m. in. Andriolli, Malczewski, Wyczółkowski, Gierymski, Gerson, Kuna, Stryjeńska).

Utwór stanowi obowiązkową pozycję na listach lektur szkolnych. W 2020 roku *Balladyna* była lekturą Narodowego Czytania. Dramat tłumaczono na kilkanaście języków obcych: angielski, bułgarski, czeski, fiński, francuski, gruziński, litewski, łotewski, niemiecki, rosyjski, rumuński, słowacki, ukraiński, tatarski.

Rękopis będący przedmiotem obecnego wpisu na Listę Krajową jest czystopisem dramatu, który został подарowany przez Słowackiego Józefowi Alojzemu Reitzenheimowi (1809–1883). Przyjaźnił się on z poetą oraz zajmował się kolportażem jego tomików poetyckich, a po jego śmierci sprawami finansowymi oraz związanymi z pochówkiem. W 1874 roku Reitzenheim przekazał otrzymany rękopis historykowi literatury Stanisławowi Tarnowskiemu.

Wartość tego egzemplarza podnoszą własnoręczne dopiski Słowackiego oraz Tarnowskiego, jak też zachowana oprawa z epoki, w półskórek z wzorem marmurkowym. Na karcie tytułowej widnieje zapis wykonany ręką Słowackiego: „Balladyna Tragedya w 5 aktach”. Na tej samej stronie znajduje się dopisek sporządzony ręką Stanisława Tarnowskiego o treści: „Rękopism własnoręczny Słowackiego darowany przez niego przyjacielowi jego panu Józefowi Reitzenheimowi, a przez tego mnie w Paryżu, w kwietniu 1874. St. Tarnowski”.

Biblioteka Narodowa zakupiła autograf w 1937 r. od bratanka Stanisława, Zdzisława Tarnowskiego. W 1939 wypożyczony do Krzemieńca na wystawę organizowaną z okazji 130-lecia urodzin poety powrócił do Warszawy w 1943 r. i był przechowywany w gmachu Biblioteki Narodowej przy ul. Rakowieckiej. W czasie powstania warszawskiego wywieziony transportem kolejowym do zamku Fishorn w Tyrolu austriackim, ostatecznie powrócił do kraju w kwietniu 1946 roku.



Obraz Wojciecha Gersona z 1900 r. pt. *Balladyna* (źródło: domena publiczna)

Rękopiśmienna
spuścizna Juliusza
Słowackiego

1835-1865

Zakład Narodowy
im. Ossolińskich
we Wrocławiu

Zakład Narodowy im. Ossolińskich jest skarbnicą najcenniejszego i najbardziej kompletnego zbioru autografów Juliusza Słowackiego, jego poematów, utworów lirycznych, dramatów oraz pism filozoficznych i politycznych.

Począwszy od lat międzywojennych Ossolineum nazywane jest „Domem Słowackiego” ze względu na ilość i wartość posiadanych manuskryptów, a także rolę w zabezpieczeniu i upowszechnianiu ocalałej spuścizny.

Obejmuje ona 27 utworów poety, w tym znane z lektur szkolnych dramaty (*Mazepa, Lilla Weneda, Król-Duch, Konrad Wallenrod, Horsztyński, Samuel Zborowski*), zbiory wierszy oraz listy. Twórczość Słowackiego, w dużej mierze eksperymentalna i wyprzedzająca swoją epokę, dopiero współcześnie ma szansę, by zostać zrozumiana i zaakceptowana. Utwory Słowackiego, podejmowały istotne problemy związane z walką narodowyzwoleniczą, martyrologią Polaków oraz jej znaczeniem dla dziejów świata i odrodzenia się Polski. Poeta starał się sprostać roli wieszczą będącego dla Narodu wyrazicielem tradycji, przewodnikiem i nauczycielem. Jego poezja kształtowała model patriotyzmu, oparty o osobistą odpowiedzialność jednostki za los i wolność Narodu.

Dzieła Słowackiego wyróżniały się mistycyzmem, bogactwem wyobraźni, poetyckich przenośni i języka. Poeta odwoływał się w nich do Orientu, źródeł ludowych i słowiańszczyzny. Obok Cypriana Kamila Norwida i Tadeusza Micińskiego uważany jest za największego z mistyków polskiej poezji.

Zgromadzona w Ossolineum we Wrocławiu spuścizna umożliwiała nowe krytyczne odczytania twórczości wieszca. Dzięki możliwościom współczesnej poligrafii rękopisy ossolińskie są wydawane po raz pierwszy jako integralna całość słowno-plastyczna. Przykładem w tej mierze mogą być *Album z podróży na Wschód, Raptularz 1843–1849* i *Dziennik z lat 1847–1849*. Zawierają one, oprócz utworów poetyckich i innych, osobiste notatki, a nawet rysunki i akwarele. Stanowią bezcenne dokumenty biografii i warsztatu pisarza, źródło do poznania go jako twórcy i człowieka. Szczególnym przeżyciem dla poety, które zapoczątkowało jego przełom duchowy i zwrócenie się w kierunku mistycyzmu była podróż na Wschód odbyta w latach 1836–1837, m.in. do Ziemi Świętej i Egiptu.

Słowacki zyskał uznanie dopiero po swojej śmierci. Włączono go do romantycznej trójcy wieszczów, a jego twórczość stała się inspiracją dla kolejnych pokoleń walczących

WROCLAW — PAMIEC POLSKI — WROCLAW — PAMIEC POLSKI — WROCLAW — PAMIEC POLSKI — WROCLAW



1847. 10. 10. 11.800
1848. 1. 1. 11.800
Dobrych wlosy 2000
Pozostalo 9800
w roku 1848. 1. 1. 11.800
w roku 1849. 1. 1. 11.800
Dobrych wlosy 2000
Pozostalo 9800
w roku 1849. 1. 1. 11.800
w roku 1850. 1. 1. 11.800
Dobrych wlosy 2000
Pozostalo 9800
w roku 1850. 1. 1. 11.800

1848. 1. 1. 11.800
1849. 1. 1. 11.800
1850. 1. 1. 11.800
1851. 1. 1. 11.800
1852. 1. 1. 11.800
1853. 1. 1. 11.800
1854. 1. 1. 11.800
1855. 1. 1. 11.800
1856. 1. 1. 11.800
1857. 1. 1. 11.800
1858. 1. 1. 11.800
1859. 1. 1. 11.800
1860. 1. 1. 11.800
1861. 1. 1. 11.800
1862. 1. 1. 11.800
1863. 1. 1. 11.800
1864. 1. 1. 11.800
1865. 1. 1. 11.800
1866. 1. 1. 11.800
1867. 1. 1. 11.800
1868. 1. 1. 11.800
1869. 1. 1. 11.800
1870. 1. 1. 11.800

o odzyskanie niepodległości. Wywarł też ogromny wpływ na późniejszych poetów okresu Młodej Polski i dwudziestolecia międzywojennego. Czytali go i inspirowali się nim tacy pisarze jak Stanisław Wyspiański, Jan Lechoń, Julian Tuwim, Stefan Żeromski, Henryk Sienkiewicz, Krzysztof Kamil Baczyński.

Wyrazem uznania, a nawet kultu poety było sprowadzenie jego prochów na Wawel w czerwcu 1927 r. Marszałek Józef Piłsudski, jeden z wiernych czytelników Słowackiego, wygłosił wówczas nad trumną poety znamienne zdanie: „W imieniu rządu Rzeczypospolitej polecam panom odnieść trumnę do krypty królewskiej, by królom był równy.” Piłsudski rozumiał ważną rolę Słowackiego w odzyskaniu niepodległości, jako wieszcz, który przywrócił narodowi godność oraz wiarę w moc sprawczą i możliwość decydowania o własnym losie. Twórczość Słowackiego, zwłaszcza o tematyce niepodległościowej, wpłynęła również na całe „pokolenie Kolumbów”, czego najlepszym przykładem była poezja Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Testament Juliusza Słowackiego, spisany w 1849 r., czynił spadkobiercami jego rękopiśmiennej spuścizny, majątku i praw autorskich matkę poety, Salomeę Słowacką i wuja Teofila Januszewskiego, mieszkającego pod Lwowem. W 1855 r. po śmierci matki poety, Januszewski stał się jedynym spadkobiercą spuścizny słynnego siostrzeńca i podjął próby jej opracowania i wydania. Nie przyniosły one większych rezultatów, dlatego ok. 1860 r. Januszewski przekazał manuskrypty Antoniemu Małeckiemu, wicekuratorowi Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie i profesorowi Uniwersytetu Jana Kazimierza. Małeczki zdołał doprowadzić do wydania Pism pośmiertnych oraz biografii poety, co przyczyniło się znacząco do popularyzacji twórczości Słowackiego. Równocześnie jednak w trakcie prac wydawniczych materiały zebrane w spuściźnie zostały rozproszone między kilka osób. Okazją do ponownego zgromadzenia i uporządkowania w Ossolineum we Lwowie całego zbioru stały się obchody setnej rocznicy urodzin Słowackiego, przypadającej w 1909 r. Nie ustalono jednak, ile materiałów nie zostało wówczas zwróconych.

Kolejne ubytki w spuściźnie po wieszczu miały miejsce w latach drugiej wojny światowej. Najcenniejsze zbiory lwowskie Niemcy ewakuowali wiosną 1944 r. przez Kraków do Adelsdorfu (obecnie Zagrodno k. Złotoryi) na Dolnym Śląsku. Część skrzyń została otwarta przez szabrowników powodując niewielkie straty w rękopisach Słowackiego. Latem 1945 r. zbiory zdeponowano w Bibliotece Narodowej, a w 1947 r. przekazano je do Ossolineum, odtwarzanego we Wrocławiu.

Mimo wyżej wymienionych niewielkich strat, spuścizna rękopiśmienna Słowackiego, zgromadzona po jego śmierci w Paryżu, przekazana za pośrednictwem Małeckiego do Ossolineum i ewakuowana wraz z jego najcenniejszymi zbiorami, zachowała się w stanie prawie nienaruszonym. Jej ogromna wartość historyczna i literacka jest dodatkowo związana z faktem, iż inne bezcenne rękopisy Słowackiego przechowywane w Bibliotece Krasieńskich, w Centralnej Bibliotece Wojskowej, czy w domu Ujejskich w Pawłowie uległy zniszczeniu w czasie II wojny światowej. Obecnie zbiór ten, wraz z ossolińskim zbiorem pierwodruków dzieł, stanowi podstawowy zespół dokumentów pozostałych po poecie, a jednocześnie czyni z Ossolineum najważniejszą instytucję tworzącą możliwość do badań nad jego życiem i twórczością.

Kolekcja płyt
gramofonowych
Polskiego Radia

Z WRZEŚNIA 1939 R.

Polskie Radio S. A.
w Warszawie

Unikatowa kolekcja dokumentów dźwiękowych nagranych w pierwszym miesiącu II wojny światowej w atakowanej przez wojska niemieckie Warszawie obejmuje 93 płyty gramofonowe.

Utrwalono na nich przemówienia, komunikaty i pieśni, wykonywane w studio przy ul. Zielnej oraz nadawane przez radiostację „Warszawa II” na terenie byłego Fortu Mokotowskiego. Wśród przemówień szczególną wartość historyczną mają wystąpienia prezydenta miasta Warszawy Stefana Starzyńskiego, ministra spraw zagranicznych Józefa Becka, reportera amerykańskiego Juliana Bryana adresowane do prezydenta Stanów Zjednoczonych czy szefa Biura Propagandy Sztabu Generalnego Naczelnego Wodza płk. dypl. Romana Umiastowskiego. Na uwagę zasługują zwłaszcza przemówienia ministra Becka z 3 września po południu, które zostało nagrane, ale nigdy nie zostało nadane przez radio.

Działalność radiostacji „Warszawa II” była możliwa dzięki oddaniu do użytku w maju 1931 r. masztu radiowego w Raszynie. Powstała radiostacja była nadajnikiem o największej mocy w ówczesnej Europie. Nadawano na falach o długości 1339 metrów. Audycje przerwał wybuch wojny. Zanim do tego doszło, pracownicy radia z ogromnym poświęceniem informowali opinię publiczną o wydarzeniach z obrony Warszawy we wrześniu 1939 roku. Wykorzystano do tego mikrofony i studio w budynku radia przy Zielnej 25 oraz radiostację Warszawy II w Forcie Mokotowskim. Na podstawie decyzji władz państwowych i kierownictwa Polskiego Radia obie radiostacje warszawskie miały zamilknąć już w siódmym dniu wojny. Obie stacje nadawcze miały zostać unieruchomione, aby nie wpadły w ręce wroga. Przerwa w nadawaniu nastąpiła na krótko – w dniu 7 września od godziny 6 rano zapadła cisza w eterze. Szybko jednak uświadomiono sobie ogromną rolę, jaką może odegrać radio w tak trudnym dla stolicy momencie. W efekcie jeszcze tego samego dnia w Forcie Mokotowskim stacja Warszawa II wznowiła nadawanie do swoich słuchaczy. Była słyszalna w całym mieście i w promieniu 50 kilometrów.

W kolejnych dniach września stacja stała się źródłem szybkiej i ważnej dla obrońców informacji o sytuacji w mieście. Przekazywano wiadomości od Dowództwa Obrony Warszawy i Komisarza Cywilnego, za pośrednictwem radia organizowano ochotników do walki z pożarami i ratowania zasypanych, przekazywano zarządzenia i odezwy do mieszkańców. Szczególne wrażenie wywierały na słuchaczach przemówienia prezydenta miasta Stefana Starzyńskiego. Były one transmitowane przez rozgłośnie w Wilnie i Baranowiczach oraz streszczane i komentowane przez Polskie Radio we Lwowie. Po 16 września, gdy zamilkły ostatnie rozgłośnie regionalne, Warszawa II stała się jedynym głosem walczącego kraju. Rozgłośnia pracowała dzięki ofiarności zespołu pod kierownictwem Edmunda Rudnickiego, który nie zastosował się do zarządzeń ewakuacyjnych dyrekcji Polskiego Radia i zmobilizował swoich kolegów radiowców do działania.





W programie znajdowały się przede wszystkim wiadomości z Warszawy, z innych rejonów Polski oraz z zagranicy. W czasie przerw pomiędzy poszczególnymi audycjami nadawano cztery muzyczne takty z płyt, by poinformować słuchaczy, że rozgłośnia nadal funkcjonuje.

Warszawa II zamilkła dopiero pod koniec września 1939 r.. Rozgłośnia została przejęta przez okupanta niemieckiego, który zarządził konfiskatę odbiorników radiowych i zakazał Polakom słuchania radia. Radiostacja w Forcie Mokotowskim i budynek radia przy ulicy Zielnej 25, gdzie powstawały audycje Warszawy II, nie przetrwały wojny. Z rozkazu Naczelnej Dyrekcji Polskiego Radia wysadzono również w powietrze maszt radiowy w Raszynie (30 września 1939 roku).

Po wojnie odbudowano radiostację w Forcie Mokotowskim i nadano jej imię Stefana Starzyńskiego. Odstłonięto też tablicę pamiątkową o treści: „Radiostacja imienia Stefana Starzyńskiego, bohaterskiego prezydenta m.st. Warszawy w dniach historycznych zmagania z najeźdźcą hitlerowskim we wrześniu 1939 roku – ufundowana w dniu otwarcia radiostacji 1 grudnia 1946 roku.” W sierpniu 1949 roku stanął też nowy maszt w Raszynie. Nowa konstrukcja miała 335 metrów wysokości i do 1962 roku była to najwyższa budowla w Europie.

Kolekcja płyt gramofonowych z przemówieniami z września 1939 r. ocalała dzięki poświęceniu pracowników radia oraz wielu osób prywatnych. Jej losy są równie sensacyjne, jak jej zawartość. W końcu września 1939 r. wobec groźby przejęcia lub zniszczenia fonoteki przez Niemców podjęto decyzję o ukryciu nagrań. Płyty wyniesiono w trzech partiach z rozgłośni i ukryto w mieszkaniach osób prywatnych. Pierwszą partię płyt zabezpieczył w swoim mieszkaniu podpułkownik Wacław Lipiński. Trafiła ona następnie do mieszkańców willi przy ul. Górnośląskiej, którzy zamurowali ją w ścianie domu.

Drugą partię płyt miał wywieźć ze stolicy amerykański reporter wojenny Julien Bryan, ostatecznie jednak nagrania uratowały osoby prywatne. Trzecia partia została ukryta przez pracownika Polskiego Radia Mirosława Panufnika (brata słynnego kompozytora Andrzeja).

Wszystkie zabezpieczone nagrania ocalały w ten sposób do końca wojny. Po wojnie – nagrania uznane za zniszczone – nieoczekiwanie się odnalazły w 1979 r. (partia nr 1 i 2) i zostały zwrócone przez osoby prywatne do zbiorów Polskiego Radia. Zimą na przełomie 1944/45 zaginęła natomiast w niewyjaśnionych okolicznościach trzecia partia płyt, nie zniszczona w czasie powstania warszawskiego. Archiwum Polskiego Radia apeluje nadal do słuchaczy z prośbą o zgłaszanie się z informacjami na temat losu zaginionych nagrań.

Rękopis zbioru
wierszy Krzysztofa
Kamila Baczyńskiego
W żalu najczystszym

1942 R.

Biblioteka Narodowa
w Warszawie

Rękopis zbioru wierszy pt. *W żalu najczystszym* złożony, oprawiony i ilustrowany przez Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, najważniejszego poetę literackiego Pokolenia Kolumbów obejmuje pisane w czasie okupacji hitlerowskiej wiersze Baczyńskiego.

Są świadectwem trwałości polskiej kultury i siły poezji, która ma moc przekraczania wojennej rzeczywistości. To także ręcznie wykonany artefakt będący wysokiej klasy dziełem literackim i plastycznym.

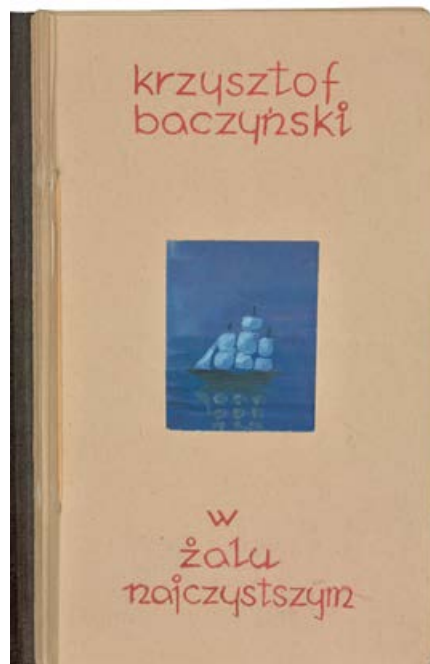
Zbiór wierszy powstał przed ślubem poety z Barbarą Drapczyńską (3 czerwca 1942 roku) jako prezent dla małżonki. Na odwrocie karty tytułowej znalazła się dedykacja o treści: „Mojej ukochanej Basieńce w dniu naszego ślubu Krzysztof. dn. 3/VI/1942 r.” Poniżej umieszczono motto zaczerpnięte z *Prób* Cypriana Kamila Norwida: „Pieśń twa – nie skona z nie dokończoności – Jeżeli anielstwo jej wyżywić zdołasz”. Poszczególne utwory rozpoczynają ozdobne inicjały wykonane akwarelą. Na końcu wierszy znajdują się wklejone akwarelowe winiетки z motywami pejzażowymi, roślinnymi i zwierzęcymi. Oryginał zbioru trafił do Biblioteki Narodowej w 1963 roku, zakupiony razem z innymi rękopisami poety od Feliksa Drapczyńskiej, matki Barbary.

Krzysztof Kami Baczyński (1921–1944) jest jednym z popularniejszych i bardziej poczytnych polskich poetów XX wieku. Od momentu debiutu w latach 40. zyskał sobie miano następcy Juliusza Słowackiego. Udział i śmierć poety w powstaniu warszawskim sprawia, iż jego poezja jest stałym i ważnym elementem upamiętnienia tych tragicznych, ważnych dla historii Polski wydarzeń. Był synem krytyka literackiego Stanisława Baczyńskiego i nauczycielki Stefanii Zielenyzyk. Z domu rodzinnego wyniósł patriotyczne wychowanie, jego ojciec był żołnierzem w Legionach Polskich, a następnie w Wojsku Polskim.

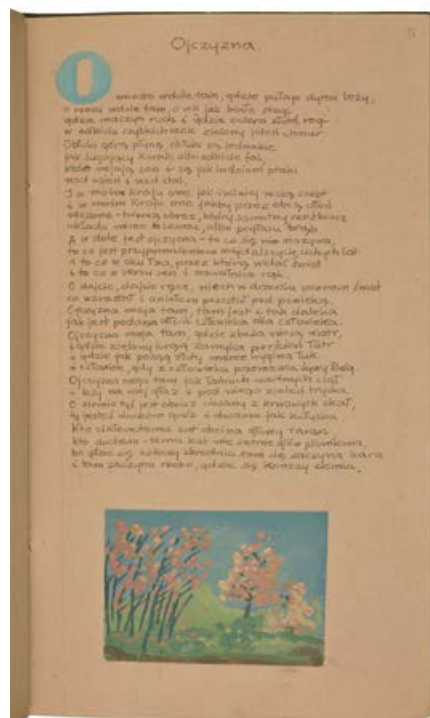
Twórczość literacką rozpoczął już podczas nauki w warszawskim Gimnazjum im. Stefana Batorego. Związał się wówczas z lewicową organizacją młodzieżową „Spartakus”. Z tego okresu pochodzi jego pierwszy znany wiersz pt. „Wypadek przy pracy” (1936). Po maturze w 1939 r. Baczyński zamierzał podjąć studia we Francji, jednak plany te pokrzyżowała śmierć ojca (27 lipca), a wkrótce potem wybuch II wojny światowej. Nadal pisał w warunkach okupacji niemieckiej, jednocześnie dorywczo pracując, by utrzymać siebie i matkę. W grudniu 1941 roku poznał Barbarę Drapczyńską, z którą wziął ślub 3 czerwca 1942 roku. Związek ten miał silny wpływ na jego twórczość, która została zauważona i doceniona przez warszawskich literatów. Uzyskał dzięki temu wsparcie finansowe od władz podziemnych.

Równolegle angażował się w działania polskiego ruchu oporu. Był też uczestnikiem tajnych kompletów, Harcerskich Grup Szturmowych i konspiracyjnej Szkoły Podchorążych Rezerwy.

Od jesieni 1942 do lata 1943 roku studiował polonistykę na Uniwersytecie Warszawskim. Przerwał edukację na rzecz działalności konspiracyjnej. W 1943 roku rozpoczął służbę w plutonie „Alek”, a następnie w kompanii „Rudy” batalionu „Zośka”. Służył w stopniu starszego strzelca, jednak ze względu na jego talent pisarski dowódcy zdecydowali się wycofać go z czynnej służby. Pomimo tego, pragnąc walczyć uczestniczył w szeregu akcji bojowych organizowanych przez Polskie Podziemie. 27 kwietnia 1944 roku brał udział w akcji wysadzenia niemieckiego pociągu pospiesznego. W lipcu 1944 roku wstąpił do batalionu „Parasol” i został zastępcą dowódcy III plutonu 3. kompanii, w której zastał go wybuch Powstania Warszawskiego. W czwartym dniu walk (4 VIII) poległ od kuli niemieckiego snajpera na posterunku w Pałacu Blanka, mając 23 lata.



W czasie okupacji Baczyńskiemu udało się wydać cztery tomiki wierszy – w 1940 roku ukazały się drukiem „Zamknięty echem” i „Dwie miłości”, w 1942 roku „Wiersze wybrane”, a w 1944 roku „Arkusze poetycki Nr 1”. Jako poeta reprezentował nurt pokolenia Kolumbów, do którego należeli również Tadeusz Gajcy czy Tadeusz Borowski. W swoich utworach tworzonych w trudnych czasach nie stronił od symboliki i katastroficznej wizji świata. Jego twórczość zdominowana była przez tematykę wojny i cierpienia, co było odzwierciedleniem stanu psychiki młodego poety. W sumie napisał ponad 500 wierszy, zachowały się również jego opowiadania oraz poematy. Do najważniejszych utworów Baczyńskiego należą: „Elegia... o [chłopcu polskim]”, „Deszcze”, „Z głową na karabinie” czy „Na moście w Avinion”. Stał się inspiracją dla wielu twórców kolejnych pokoleń. Do jego utworów odwoływała się m. in. Wisława Szymborska. Twórczość Baczyńskiego obecna jest także w muzyce – zespół Budka Suflera nagrał utwór zatytułowany „Sur le pont d'Avignon”, Mela Koteluk „Pieśń o szczęściu”.



Tragicznym dopełnieniem śmierci Krzysztofa były losy jego ukochanej żony Barbary. Zginęła kilka dni po nim, według niektórych relacji z tomikiem wierszy męża w dłoni. Baczyński został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Armii Krajowej i Medalem za Warszawę.

W 2021 roku mija sto lat od urodzin Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Wybrane pozycje bibliograficzne

- Acta Tomiciana. Epistolae, legationes, responsa, actiones, res gestae serenissimi principis Sigismundi, eius nominis primi, regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae domini*, t. 1–8, ed. T. Działyński, L. Koenigk, Posnaniae 1852–1860; t. 9, editio prima, ed. L. Koenigk, Posnaniae s.d.; t. 9–13, ed. Z. Celichowski, Posnaniae 1876–1915; t. 14–16, ed. W. Pociecha, Wratislaviae–Cracoviae–Posnaniae 1952–1960; t. 17, coll. W. Pociecha, ed. W. Urban, A. Wyczański, Wratislaviae–Cracoviae–Posnaniae 1966; t. 18, coll. W. Urban, A. Wyczański, ed. R. Marciniak, Kórnik 1999.
- Alexandrowicz S., *Mapy majątkowe dóbr białskich ze schyłku XVIII wieku*, [w:] *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*, wstępem poprzedził Jerzy Skowronek, oprac. T. Wasilewski i T. Krawczak, Biała Podlaska 1990, s. 220–228.
- Andrulewicz H., *Geneza Orła Białego jako herbu Królestwa Polskiego w roku 1295*, „*Studia źródłoznawcze*”, t. 13, 1968, s. 1–26.
- Balzer O., *Geneza Trybunału Koronnego. Studium z dziejów sądownictwa polskiego XVI wieku*, Warszawa 1886.
- Balzer O., *Sądownictwo ormiańskie w średniowiecznym Lwowie*, Lwów 1909.
- Barącz S., *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, Lwów 1856.
- Barącz S., *Rys dziejów ormiańskich*, Tarnopol 1869.
- Bednaruk W., *Trybunał Koronny. Szlachecki sąd najwyższy w latach 1578–1794*, Lublin 2008.
- Biniaś-Szkopek M., *Bolesław Kędzierzawy – książę Mazowsza i princeps*, Poznań 2009.
- Brocki Z., *Jan Heweliusz i jego Tarcza Sobieskiego*, [w:] *Wkład Polaków do nauki. Nauki ścisłe. Wybór artykułów*, red. Józef Hurwic, Warszawa 1967, s. 55–58.
- Budzyński W., *Miłość i śmierć Krzysztofa Kamila*, Kraków 2014.
- Budzyński W., *Warszawa Baczyńskiego*, Warszawa 2004.
- Chomiński J. M., Turło T. D., *Katalog dzieł Fryderyka Chopina*, Kraków – Warszawa 1990.
- Cieśla M., *Mityczna struktura wyobraźni Słowackiego*, Wrocław 1979.
- Czerniakowska M., *Jan Heweliusz - mifośnik ksiąg*, Gdańsk 2012.
- Czerniakowska M., *Sprawy książki w działalności naukowej Jana Heweliusza*, Gdańsk 2002.
- Gacowa H., *Juliusz Słowacki. Bibliografia literatury polskiej*. Nowy Korbuc, t. 11, Wrocław 2000.
- Glatman L., *Sukcesorów imć Pana Ordynata Marcina Zamoyskiego spór o ordynację*, Zamość 1921.
- Gombin K., *Trybunał Koronny. Ceremoniał i sztuka*, Lublin 2013.
- Goyski M., *Reformy Trybunału Koronnego*, Lwów 1909.
- Górski K., *Siedemsetlecie prawa chełmińskiego*, [w:] *Tydzień o Pomorzu*, red. L. Zabrocki, Poznań 1933, s. 112–114, 116.
- Greiner P., *ΙΧΝΟΟΡΘΓΡΑΦΙΑ PLESNIACA*, „*Fabryka Silesia*”, 2018, nr 2, s. 4–7.
- Greiner P., *Bractwo dla mapy – ratujemy pomnikowe dzieło kartografii śląskiej zabytkową mapę gospodarczą Andreasa Hindenberga z 1636 r.*, Pszczyna 2000.
- Gromnicki T., *Ormianie w Polsce, ich historia, prawa i przywileje*, Warszawa 1889.
- Grzybowski S., *Jan Zamoyski*, Warszawa 1994.
- Gumowski M., *Pieczenie królów polskich*, Kraków 1910.
- Horodyski B., *Zarys dziejów Biblioteki Ordynacji Zamoyskiej* [w:] *Księga Pamiątkowa ku czci Kazimierza Piekarskiego*, Wrocław 1951.
- Jaki Słowacki? Studia i szkice w dwusetną rocznicę urodzin poety*, red. E. Grzęda, M. Ursel, Wrocław 2012.
- Johannes Hevelius and His World. Astronomer, Cartographer, Philosopher and Correspondent*, „*Studia Copernicana*”, t. XLIV, red. R. L. Kremer, J. Włodarczyk, Warszawa 2013, s. 69–80.
- Kaczmarczyk Z., *Grzegorz Wielki (2. poł. XIV w.), biskup ormiański lwowski* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1961, s. 81–82.
- Kalendarz życia i twórczości Juliusza Słowackiego*, oprac. E. Sawrymowicz, S. Makowski, Z. Sudolski, Wrocław 1960.
- Kallenbach J., *Wiadomość o autografie „Balladyny”*, „*Przegląd Współczesny*”, nr 68, 1927.
- Kętrzyński W., *O Stanisławie Górskim kanoniku płockim i krakowskim i jego dziełach*, „*Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego*”, t. 6, 1871.
- Kiepusa E., *W czasie, poza czasem : poezja Krzysztofa Kamila Baczyńskiego a koncepcje sztuki wyrastające z nauk przyrodniczych*, Lublin 2017.
- Kleiner J., *Juliusz Słowacki. Dzieje twórczości*, t. 1–3, Warszawa 1919–1923, t. 4, Warszawa 1927.
- Kobyłańska K., *Rękopisy utworów Chopina*, Kraków 1977.

- Kolenda J., *Die Ichnoortographia Plesniaca des Andreas Hindenberg aus dem Jahre 1636. Ein Beitrag zur historischen Kartographie der Standesherrschaft Pless in Oberschlesien*, Dortmund 1979.
- Kowalczykowa, *Juliusz Słowacki*, Wrocław 2003.
- Kowalska J., *Ormianie polscy*, Kraków 1999.
- Krzysztof Kamil Baczyński: *twórczość, legenda, recepcja*, red. J. Detka, Kielce 2002.
- Kuczyński S.K., *Treści i funkcje Orła Białego*, [w:] *Orzeł Biały – 700 lat herbu państwa polskiego*, Warszawa 1995, s. 33–42.
- Kwiatkowski M.J., *Wrzesień 1939 w warszawskiej rozgłośni Polskiego Radia*, Warszawa 1984.
- Lechicki C., *Kościół ormiański w Polsce. Zarys historyczny*, Lwów 1928.
- Lipiński W., *Dziennik: wrześnieowa obrona Warszawy 1939 r.*, Warszawa 1989.
- Małecko, *Juliusz Słowacki. Jego życie i dzieła w stosunku do współczesnej epoki*, t. I-II, Lwów 1866–1867.
- Marciniak R., *Acta Tomiciana w kulturze politycznej Polski okresu odrodzenia*, Warszawa–Poznań 1983.
- Mączewska-Pilch K., *Tympanon fundacyjny z Ołbina na tle przedstawień o charakterze donacyjnym*, Wrocław 1973.
- Mężynski A., *Wędrująca „Balladyna” Burzliwe dzieje rękopisu Juliusza Słowackiego*, „Cenne, bezcenne, utracone”, 2010, s. 22–24.
- Modzelewska B., *Grzegorz zw. Wielki arcybiskup* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, s. 343.
- Musiół L., *Zabytkowa mapa pszczyńskiego wolnego państwa stanowego Andreasa Hindenberga z 1636 r.*, Pszczyzna 1994.
- Myśliwiec A., *Organizacja i działalność kancelarii Trybunału Koronnego. Wybrane zagadnienia* [w:] *Trybunał Koronny w kulturze prawnej Rzeczypospolitej szlacheckiej*, red. A. Dębiński, W. Bednaruk, M. Lipska, Lublin 2008, s. 71–92.
- Nad złoto droższe. Skarby Biblioteki Narodowej*, red. H. Tchórzewska-Kabata, Warszawa 2003.
- Niecuzja-Ostrowski P., *Ormianie w Polsce. Przeszłość i teraźniejszość*, Toruń 2011.
- Obertyński Z., *Ormianie* [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1, cz. 1, Poznań–Warszawa 1974, s. 256–258.
- Orłowski R., *Działalność społeczno-gospodarcza Andrzeja Zamojskiego (1757–1792)*, Lublin 1965.
- Orłowski R., *Ordynacja Zamojska w „Zamość i Zamojszczyzna w dziejach i kulturze polskiej*, red. K. Myśliński, Zamość 1969.
- Piech Z., *Ikonoografia pieczęci Piastów*, Kraków 1993, s.140–143, nr 99.
- Piech Z., *Wokół genezy Orła Białego jako herbu Królestwa Polskiego*, w: *Orzeł Biały – 700 lat herbu państwa polskiego*, Warszawa 1995, s. 15–32.
- Piekosiński F., *Pieczęcie polskie wieków średnich*, Kraków 1899.
- Pociecha W., *W sprawie wydawnictwa Aktów Tomicianów*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” t. 3, 1939–1946.
- Polskie Radio w czasie II wojny światowej*, Warszawa 2015.
- Przybora J., *Przymknięte oko opatrności. Memuarów część I*, Warszawa [1995].
- Sapała P., *The Górski Archive (Teki Górskiego) at the National Library of Poland: A collection of letters and official documents pertaining to the reign of King Sigismund I Jagiellon*, „Polish Libraries” t. 7, 2019.
- Sawrymowicz E., *W sprawie ustalenia tekstu „Balladyny”* [w:] *Miscellanea z epoki romantyzmu*, „Archiwum Literackie” t. I, red. naukowa S. Pigoń, Wrocław 1956.
- Seniuk B., *Atlas Hrabstwa Białskiego z roku 1781 – źródło do dziejów miast, prywatnych rezydencji i wsi*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie*, Kozłówka 2001, s. 285–293.
- Seniuk B., Zwierzchowski R., *Cerkwie Hrabstwa Białskiego na rysunkach Leonarda Targońskiego Geometry Przysięgłego Jego Królewskiej Mości*, „Lubelszczyzna” 1996/2, s. 69–85.
- Słowacki w zbiorach i publikacjach Ossolineum*, oprac. W. Floryan, B. Zakrzewski, Wrocław 1959.
- Stankowa M., *Ocalałe fragmenty akt Trybunału Koronnego Lubelskiego w wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie (1578–1793)*, „Archeion”, t. 40, 1964, s. 105–129.
- Stopka K., *Ormianie w Polsce dawnej i dzisiejszej*, Kraków 2000.
- Suchowiejko R., *Archiwum Eduarda Ganche’a w Paryżu jako świadectwo jego kolekcjonerskiej pasji i związków z Polską*, [w:] *Zabytki muzyczne w zbiorach Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego: katalog, konteksty, album*, red. R. Suchowiejko, Kraków 2016.

Szaflarski J., *Najstarsza wielkoskalowa mapa gospodarcza na obszarze Polski. Mapa Ziemi Pszczyńskiej Andrzeja Hindenberga z 1636 r.* [w:] *Z dziejów Kartografii*. t. 1, red. J. Janczak i Z. Rzepa. Wrocław 1979, s. 15–54.

Święch J., *Wiersze Krzysztofa Kamila Baczyńskiego*, Warszawa 1991.

Targosz K., *Firmamentum Sobiescianum. Najwspanialszy barokowy atlas nieba*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1987 (32), nr 1, s. 73–98.

Targosz K., *Heweliusz, Jan III i Tarcza Sobieskiego*, „Studia Wilanowskie”, 2009 (16), s. 76–83.

Targosz K., *Jan Heweliusz uczony-artysta*, Wrocław 1979.

Targosz K., *Jan III Sobieski mecenasem nauk i uczonych*, Warszawa 2012.

Tarnawski A., *Działalność gospodarcza Jana Zamoyskiego. Kanclerza i Hetmana Wielkiego Koronnego (1572–1605)*, Lwów 1905.

Tęgowski J., *Uwagi o pieczęciach Przemysła II*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia XXIV. Nauki humanistyczno-społeczne”, 1990, s. 176–184.

Witkowski W., *Lublin trybunalski*, [w:] *Lublin w dziejach i kulturze Polski*, Lublin 1997, s. 129–141.

Witkowski W., *Urządzenia i symbolika sali Trybunału Koronnego w Lublinie*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio G: Ius, t. 30, 1983, s. 293–303.

Wolff A., *Księgi Trybunału Koronnego 1578–1794*, [w:] *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1, Warszawa 1957, s. 128–131.

Wspomnienia dziennikarzy o wrześniu 1939 roku, Warszawa 1965.

Zabierowski S., *Krzysztof Kamil Baczyński: biografia i legenda*, Wrocław 1990.

Zakrzewska-Dubasowa M., *Ormianie w dawnej Polsce*, Lublin 1982.

Zdrójkowski Z., *Zarys dziejów prawa chełmińskiego 1233–1862. Studium na siedemsetpięćdziesięciolecie wydania przywileju chełmińskiego oraz lokacji miast Chełmna i Torunia*, Toruń 1983.

Zgrzywa A., *Poeta i baśń. Rzecz o Krzysztofie Kamilu Baczyńskim*, Poznań 2011.

Zielińska-Melkowska K., *Geneza przywileju chełmińskiego z 1233 i 1251 oraz jego znaczenie dla rozwoju osadnictwa na terenach Polski Północnej w XIII i XIV w.*, „Rocznik Grudziądzki” t. 14, 1996, s. 9–24.

Zielińska-Melkowska K., *Przywilej chełmiński jako instrument miastotwórczy (średniowieczne lokacje w ziemiach chełmińskiej, lubawskiej i michałowskiej)*, [w:] *Personae, colligationes, facta*, kom. red. J. Bieniak et al., Toruń 1991, s. 248–278.

Żołnierz, poeta, czasu kurz...: wspomnienia o Krzysztofie Kamilu Baczyńskim, red. Z. Wasilewski, Kraków 1979.

Żukowski T., *Kręgiem ostrym rozdarty na pół: o niektórych wierszach K. K. Baczyńskiego z lat 1942–1943*, „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja”, 2004, nr 3, s. 145–162.

Żurek A., *Dawny zespół klasztorny Benedyktynów, następnie Norbertanów pw. św. Wincentego na Ołbinie, od 1529 r. nie istnieje*, [w:] *Atlas architektury Wrocławia*, t. 1, red. J. Harasimowicz, Wrocław 1997.

Żurek A., *Opactwo św. Wincentego na Ołbinie*, [w:] *Encyklopedia Wrocławia*, red. J. Harasimowicz, Wrocław 2000, s. 588–589.

DE STEMMATE PROMNITZIANO.

Quod Cœlo Sol est, et Gens Promnita Mundo est:
Sole quid utilius? Gens quid hæc melius!
Sol Orbem illustrat: Gens hæc illustris in Orbe est:
Soli est Gemma Poli Gens ea, Gemma Soli.

